

Znamienna konferencja szwedzkiej rady ministrów

Wczoraj rozpoczęła się w Sztokholmie konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów skandynawskich. Podkreśla się, że konferencja odbywa się w 24 godziny po oświadczeniu ministra Udena, iż Szwecja nie weźmie udziału w Unii Zachodniej proponowanej przez Bevinę.

Celem konferencji jest omówienie sprawy zacieśnienia współpracy oraz problemów międzynarodowych interesujących Skandynawię.

Odnaczenie 7 Amerykanów za usługi dla Polski

W ambasadzie RP. w Waszyngtonie odbyła się uroczystość odnaczenia przez ambasadora Winiewicza 7 Amerykanów za zasługi dla odbudowy Polski. (PAP)

De Gasperi sprzedał osłabione Włochy w ręce amerykańskiej finansjery

W dniu 2 lutego br. podpisany został między Włochami i Stanami Zjednoczonymi układ o „przyjaźni, handlu i żegludze”. Zasadnicze postanowienie układu zostało przygotowane przez Departament i przyjęte przez rząd de Gasperi bez większych zmian.

Według wersji oficjalnej, nowy układ ma zastąpić umowę handlową z roku 1871, zerwaną przez Mussoliniego w roku 1937. Umowa została zawarta na 10 lat od chwili jej ratyfikacji przez Kongres amerykański i przyszły parlament włoski.

W kołach politycznych nie ukrywa się, że układ włosko-amerykański opiera się na fikcji „równych możliwości i równych praw”. Obywatele obu krajów będą mieli prawo swobodnego przebywania na terytorium drugiego państwa, rozwijania tam wszelkiej działalności handlowej, przemysłowej, finansowej, kulturalnej, propagandowej, nabywania nieruchomości i ruchomości, prowadzenia badań geologicznych i eksploataowania bogactw naturalnych. Rzecz jasna, że z praw tych będzie mogła korzystać tylko jedna strona, a mianowicie strona amerykańska.

Układ zawiera klauzulę, w myśl której oba kraje zobowiązują się nie wprowadzać żadnych ograniczeń wwozu i sprzedaży towarów i surowców produkowanych przez drugą stronę. Oznacza to wydanie słabego przemysłu włoskiego na pastwę potężnych trustów amerykańskich.

Bazy za dolary

Madryckie koła polityczne przywiązują dużą wagę do wizyty dowódcy amerykańskiej floty śródziemnomorskiej w stolicy Hiszpanii. Zdanem kół dobrze poinformowanych miał on omówić z gen. Franco, za jaką cenę Hiszpania zgodzi się oddać swe bazy Stanom Zjednoczonym.

Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że gen. Franco postawił następujące warunki włączenia Hiszpanii do planu Marshalla: dostawa materiału wojakowego na sumę 50 mil. dolarów, udzielenie Hiszpanii pożyczek w wysokości

Hr. Szembekowa denuncjatorka Witosa przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces przeciwko hr. Klotyldzie Szembekowej oskarżonej o wskazanie gestapo miejsca pobytu Wincentego Witosa. Oskarżona skazana została już poprzednio przez Sąd Okręgowy w Poznaniu na rok więzienia za przyzwanie Volkslisty.

W pierwszych dniach września 1939 r., Wincenty Witos opuścił swą rodziną w osk. i udał się do Jarosławia, na konferencję działaczy Stronnictwa Ludowego. Pociąg w którym jechał został zbombardowany, a ciężko rannego Witosa przewieziono do szpitala w Jarosławiu. Stamtąd przewieziono go do leśniczówki. Oskarżona Szembekowa wskazała miejsce jego pobytu władzom gestapo, które natychmiast aresztowały Witosa.

Nowe ogniwo pokoju w Europie wschodniej Związek Radziecki i Rumunia podpisały w Moskwie układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy

Radio moskiewskie ogłosiło, że pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rumunią zawarty został układ o przyjaźni współpracy i wzajemnej pomocy.

Układ ten przewiduje, że w wypadku wciągnięcia jednej strony w działania wojenne przeciwko Niemcom lub z jakimkolwiek innym państwem, które by stało po stronie Niemiec, druga strona udzieli natychmiastowej pomocy wojskowej.

Realizacja układu nie będzie pozostawała w sprzeczności z Kartą Narodów Zjednoczonych. Obie strony zobowiązały się nie zawierać układów z innymi państwami, które by były skierowane

przeciwko drugiemu partnerowi. Obidwa państwa będą się wzajemnie konsultować we wszystkich zagadnieniach międzynarodowych dotyczących obydwu krajów. Zarówno Związek Radziecki, jak i Rumunia będą współpracowały dla wzmocnienia swej łączności politycznej, kulturalnej i gospodarczej.

Układ ważny jest na okres lat 20 i wchodzi w życie natychmiast po podpisaniu. Ma być ratyfikowany możliwie w najkrótszym czasie. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbędzie się w Bukareszcie. Układ podpisany został przez ministra Mołotowa i premiera Grozę.

Mowa min. Mołotowa

Z okazji podpisania traktatu radziecko-rumuńskiego, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Mołotow, wygłosił przemówienie w którym podkreślił znaczenie podpisanej umowy.

„Obywatele Związku Radzieckiego — powiedział minister Mołotow — widzą

Rząd włoski werbuje policję do walki z demokratami

Podano oficjalnie do wiadomości, że rząd włoski przeprowadzi natychmiast werbunek 18 tysięcy szeregowców i 2 tysięcy oficerów, na okres przejściowy, do policji.

Jak się uważa, zarządzenie to wydano „dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego” w okresie przedwyborczym. W kołach demokratycznych jednakże zwraca się uwagę, że nowe oddziały policji mają być użyte do akcji przeciwko demonstrującym i strajkującym robotnikom oraz chłopom. (PAP)

Sensacyjne oświadczenie b. attache francuskiego w Moskwie Siły wsteczne pchają Francję w przepaść

Z dniem 31 stycznia br. rząd francuski zlikwidował attachaty prasowe za granicą. W odróżnieniu od innych placówek, dla ambasady francuskiej w ZSRR nie przewidziano żadnego urzędu w miejsce zlikwidowanego attachatu, a attache prasowy ambasady — Catalas został zwolniony ze swego stanowiska.

Catalas oświadczył moskiewskiemu korespondentowi dziennika „Humanite”, że decyzja rządu francuskiego ma specjalne znaczenie polityczne.

„Znaleźliśmy się w okresie ostrego kryzysu powiedział Catalas — szereg prowokacji, związanych z zagadnieniami repatriacji, doprowadziło do maksymalnego zaostreżenia się stosunków między Paryżem a Moskwą. Jeżeli jeszcze nie doszło do ich przerwania, to zawdzięczamy to wyłącznie zimnej krwi rządu radzieckiego. Jednakże można obawiać się wszystkiego w przyszłości.

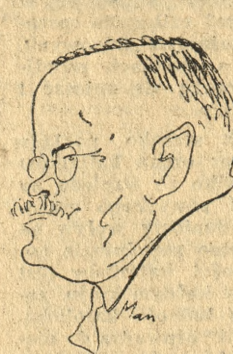
Obecna akcja stanowi jeszcze dowód, że plany antyradzieckie będą rozwijać się. Dla osób odpowiedzialnych za politykę zagraniczną Francji pakt francusko-radziecki stanowił zawsze w dyplomatycznej grze jedynie drugorzędna kartę przeznaczoną na to jedynie aby uzyskać lepsze warunki ze strony Londynu i Waszyngtonu.

Wystąpienia dyplomacji francuskiej wobec Związku Radzieckiego opierają się na propozycjach amerykańskiego departamentu stanu „Uważam za swój obowiązek — powiedział Catalas — głośno stwierdzić, że partia amerykańska istnieje i że obecna polityka Francji jest jej dziełem”. Plan zerwania stosunków ze Związkiem Radzieckim znajduje się w ramach ogólnej taktyki, wypracowanej w Stanach Zjednoczonych, a zmierzającej do izolacji ZSRR. Przyłączenie się Francji do tej strategii sprowadza ją do rządu satelity”.

Rząd amerykański zaniepokojony przebiegiem obrad nad planem Marshalla

Powołując się na całkowicie pewne źródła informacyjne, waszyngtoński korespondent agencji Reutersa stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych jest poważnie zaniepokojony rozwojem dyskusji w Kongresie nad planem Marshalla. Zarówno Białe Dom jak i departament stanu obawiają się, że „podstawowe zasady tego programu zostały podważone w opinii publicznej i Kongresu przez niekończące się dyskusje na temat różnych szczegółów tego planu.”

Uważa się powszechnie, że dotychczasowy przebieg dyskusji w Kongresie stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo poważnego ograniczenia po-



MIN. MOŁOTÓW

wyraża zadowolenie z podpisania układu, który kładzie kres dawnym nieporozumieniom.

Układ ten stwarza podstawy dla dalszego rozwoju stosunków ekonomicznych, politycznych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a Rumunią. Nasz wspólny interes leży we współpracy nad usunięciem niebezpieczeństwa agresji niemieckiej.

Układ ten ma specjalne znaczenie w chwili, gdy podżegacze wojenni na zachodzie dążą do stworzenia bloku skierowanego przeciw krajom demokratycznym”.

Minister zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć demokratycznej Rumunii i Związku Radzieckiego. (PAP)

BLASKOWITZ poniósł śmierć wyskoczywszy z okna więzienia

Niemiecki generał Blaskowitz popełnił samobójstwo w więzieniu. Wczoraj miał się właśnie rozpocząć jego proces w sprawie zbrodni wojennych popełnionych w Polsce. Gen. Blaskowitza prowadzono pod eskortą wojskową, gdy nagle wyskoczył z okna jednego z wyższych pięter więzienia norwiderskiego. Po przewiezieniu do szpitala Blaskowitz zmarł.

Nowy atak Arabów syryjskich na terytorium Palestyny

Na granicy syryjsko-palestyńskiej doszło do wielogodzinnych walk pomiędzy oddziałami brytyjskimi a znaczną grupą uzbrojonych Arabów, którzy weszli na terytorium Palestyny z Syrii. Po trzygodzinnej walce na północ od Jeziora Galilejskiego, Arabowie wycofali się, zostawiając 6 zabitych oraz większą ilość rannych. Arabowie byli ubrani w nowe mundury koloru khaki i uzbrojeni w nowoczesną broń pochodzenia francuskiego.

Grupy sabotażowe zniszczyły w kilku punktach szynę na dwóch najważniejszych liniach komunikacyjnych w Palestynie, a mianowicie na południe od Hajfy oraz pomiędzy Jaffą a Jerozolimą.

Wszystkie linie telefoniczne oraz dalekopisy między Jerozolimą a Tel Avivem były nieczynne przez całą środę. Pomimo energicznej akcji nie znaleziono winnych sabotażu. (PAP)

Wojska demokratyczne prą naprzód Komunikat Kwatery Głównej armii Wolnej Grecji

Radiostacja Wolnej Grecji nadała następujący komunikat o ostatnich działaniach armii demokratycznej:

„W Tessalii nasze siły przeprowadziły natarcie na twierdzę Karditsa. Jednostki nasze zniszczyły fortyfikacje twierdzy i przedostały się do centrum miasta. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

W Macedonii nasze oddziały zajęły miejscowość Galliko w pobliżu Salonik, gdzie zniszczyły stanowiska nieprzyjacielskie i wysadziły w powietrze urządzenia komunikacyjne. Oddział złożony z 1500 żołnierzy zajął cztery wsie w dolinie Ptolemyde oraz wysadził w powietrze pociąg z zaopatrzeniem dla wojsk ateńskich, zdążający do Xanthi.

Na wyspie Samos po 5-dniowej walce oddziały demokratyczne przeszły do kontrofensywy i odrzuciły wojska ateńskie na pozycje wyjściowe. Oddziały ateńskie pozostały w ręku wojsk demokratycznych licznych jeńców i wiele broni.”

Radiostacja Wolnej Grecji donosi również o wzmożonej działalności wojsk demokratycznych w okolicach Parnasu, w Dorydzie i w Beocji. Na zachód od Teb silny oddział wojsk demokratycznych rozbił garnizon wojsk ateńskich w miejscowości Mawromati. (PAP)

Fiasko Unii Zachodniej

Przebywający w Brukseli brytyjski minister stanu Mac Neil odbył rozmowę z premierem belgijskim Spaakiem na temat Unii Zachodnio-Europejskiej. Premier Spaak podkreślił, że kwestia podpisania traktatu w tej sprawie nie wchodzi w rachubę w niedalekiej przyszłości.

Następnie Catalas omawia pogłoski o nieuchronności konfliktu pomiędzy Wschodem a Zachodem. Nazywając te twierdzenia „potworną pomyłką” attache francuski zaznaczył, że „wschód” jest nie tylko żywotnie zainteresowany w utrwa-

leniu pokoju, lecz z coraz większym powodzeniem walczy o jego zachowanie na całym świecie. Gdyby Francja — oświadczył Catalas — poparła tę walutę na pewno nie dojdzie do wojny. Jeżeli natomiast Francja pójdzie na pasku polityki amerykańskiej, wówczas własnymi rękoma roznieci pożar, który ją samą strawi.

Jestem głęboko przekonany — kończy Catalas — że naród mój powstrzyma szaleńców, pchających Francję w przepaść i skieruje naszą dyplomację na właściwą drogę, jaka jest przyjaźń ze wszystkimi narodami”. (PAP)

Nowy układ handlowy między Polską i Norwegią

W środę podpisano w Oslo nową umowę handlową polsko-norweską. Na mocy tej umowy Polska dostarczy Norwegii 900 tysięcy ton węgla, rury oraz 8 tysięcy ton tłuszczu. Różnice wynikłe z mniejszej wartości eksportu norweskiego, pokryte będą Polsce dewizami.

Polska delegacja handlowa wyjedzie do Londynu

Umowa polsko-brytyjska przewiduje zbieranie się co pewien czas komisji polsko-brytyjskiej która dokonuje przeglądu obrotów handlowych i decyduje o zmniejszeniu lub zwiększeniu poszczególnych pozycji towarowych. W tym celu wyjedzie do Londynu delegacja handlowa, składająca się z przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Skarbu, Aprowizacji oraz ekipa ekspertów.

Religia a polityka

Na marginesie dyskusji katolików francuskich

Jedną z charakterystycznych cech okresu powojennego, był nagły i niespodziewany wzrost wpływów i znaczenia partii katolickich w szeregu krajów europejskich. Czynna postawa polityczna nowoczesnego katolicyzmu nakreślona była już od dawna. Mieliśmy wiele lat od chwili wydania przez papieża Leona XIII encykliki „Quadragesimo anno”, formułującej stanowisko Kościoła wobec aktualnych problemów społecznych. Ale dopiero teraz, po zakończeniu drugiej wojny światowej, ruch katolickie nabierał znaczenia.

Koninktura partii katolickich, a do niej należały m. in. partii polityczne katolicyzmu, nie była trwała. Przykładem najbardziej typowym jest Francja, gdzie MRP (katolicki Ruch Republikańsko-Ludowy) w pierwszym okresie po wyzwoleniu był jedną z trzech prądów partii Francji, a następnie coraz bardziej tracił na znaczenie.

Ostatni numer pisma katolików francuskich „Esprit” poświęca niezwykle wnikliwy artykuł ocenie tego zjawiska w skali europejskiej. „Esprit” tak określa sytuację polityczną po zakończeniu wojny: „Partie prawicowe, zmyte z powierzchni przez falę demokratyczną lub też skompromitowane kolaboracją, nie mogły przeciwstawić się ogólnej opinii.”

Wówczas wszystkie żywioły wstęczne, przeciwstawiające się tej fali demokratycznej, dążąc do powrotu starego porządku społecznego, walcząc z nacjonalizacją przemysłu i reformą rolną, skupiły się w partiach katolickich. W ten sposób — pisze dalej „Esprit” — partie te stały się ośrodkami antydemokratycznej konspiracji, nieukrywającej nawet swoich zamiarów.

Ale kariera tych partii ludowo-katolickich jest bardzo krótkotrwała. MRP cieszyło się poparciem reakcji tylko ze względu na to, że było partią bardziej prawicową. Z chwilą rozpoczęcia działalności przez de Gaulle'a, poparcie reakcji przerzuca się na jego partię. MRP zawisa w powietrzu.

Podobny jest los demokratów chrześcijańskich de Gasperiego. Cieszą się oni poparciem prawicy i żywiołów faszystowskich nie ze względu na program społeczny, który głoszą, ale dlatego, że go nie wykonują i że przeciwstawiają się lewicy.

„Esprit” jako pismo katolickie jest zaniepokojone tą sytuacją. „Nic nie jest bardziej niebezpieczne — pisze w dalszym ciągu — dla partii chrześcijańsko-społecznych, jak ta zależność ich od prawicowych wyborców: są one silne, gdy ci wyborcy je popierają; słabną, gdy się od nich odwracają. Swoboda działania tych partii jest bardzo względna.”

Wypowiadając bardzo ostrą ocenę partii katolickich w okresie przedwojennym i zarzucając im popieranie faszystów w szeregu krajów, jak np. w Austrii, Portugalii i Hiszpanii, „Esprit” wyraża głęboką troskę o przyszłość tych ruchów. Pismo zwraca uwagę na nowe niebezpieczeństwo,

grożące ze strony „oligarchii kapitalistycznej”, mającej niewątpliwie na myśli przede wszystkim kapitalistów amerykańskich. Oligarchia ta — zdaniem „Esprit” — pozbawiona jest podstawowego elementu, koniecznego dla prowadzenia polityki — nie ma za sobą mas. W poszukiwaniu poparcia mas oligarchia ta liczy częściej na socjalistów zachodnio-europejskich. W pierwszym rzędzie jednak zechce zapewne się oprzeć właśnie na partiach katolickich. W ten sposób zostałyby one raz jeszcze użyte do roli niegodnej i niewłaściwej.

To ustanowienie bowiem z powrotem władzy oligarchii kapitalistycznej — o czym według opinii „Esprit” — odbyć by się mogło wyłącznie poprzez sprowokowanie wojny domowej i przez zastosowanie metod faszystowskich. W ten sposób partie katolickie raz jeszcze stanęłyby w sytuacji stonowiącej całkowitą sprzeczność z ich założeniami ideowymi, nie mówiąc już o zasadach religijnych, o które pragną się opierać i wprowadzać w życie.

Referujemy tak szeroko poglądy wypowiadane przez organ katolików francuskich nie tylko ze względu na wagę wypowiedzi poważnego czasopisma, mającego doniosły wpływ na opinię Francji; samo zagadnienie politycznej działalności katolików jest żywe i aktualne w każdym kraju, zamieszkałym przez ludność katolicką. Rozważania „Esprit” prowadzi do niewątpliwych wniosków, że polityczny ruch katolicki znajduje się w dramatycznej sytuacji. Dylemat jest tak postawiony: albo ruch ten pójdzie otwarcie z prawicą i wówczas przestanie być sobą, zaprzeczy najświętszym ideom chrześcijaństwa, które go najzacieśniej wrogom jest faszystom, albo wyrzeknie się poparcia reakcji i wówczas straci w ogóle swoje znaczenie.

Jakież pozostaje wyjście? Wydaje się, że błąd politycznego ruchu katolickiego tkwi w samym założeniu. Każda partia polityczna jest wyrazem interesów pewnej grupy społecznej. Katolicyzm polityczny postawiony zostaje wobec zagadnienia, jakie i czyje interesy pragnie nadal reprezentować. Sytuacja polega na tym, że życie polityczne kształtuje się nie według wyznawanych kanonów wiary, ale według prawideł życia. Toteż wierzący katolicy znajdują się w różnych partiach, zależnie od swych przekonań i swej przynależności do różnych warstw społecznych. Błąd katolicyzmu politycznego tkwi chyba w samym założeniu: w chęci łączenia wiary z walką polityczną. Stąd biorą się owe wszystkie rozdarcia. Uniknąć ich można tylko w jeden sposób: przez stwierdzenie faktu i zgodzenie się z nim, że religia i polityka są różnymi i nieprzecinającymi się sferami życia ludzkiego. Wówczas unikniemy całkowicie i nadużywania religii dla celów nic z nią nie mających wspólnego i wewnętrznej rozterki wielu ludzi.

ZBIGNIEW MITZNER

Za barierą graniczną

Specjalny wysłannik API

Janina Broniewska

pisze

Kretanina wśród trupich ulic. Na dalekim skrzyżowaniu samotna latarnia. Potem znów czarne zaułki, rozkopana jezdnia, wyrwa jakaś leżącą w poprzek drogi. Trzeba zawracać do tej latarni. I znów czarne rozwaliny, gdzieś niedługo mrugnie światło w jakimś parterowym drewnianku.

Puste pole, jakaś wieś. Odbłask huty i rozpalonego do białości żelaza, wyjeżdżającego z pieca. No, wreszcie zatrzymujemy się na ulicy wywarłej, przed samotnym domem. To znów szkoła, czy piwiarnia, licho to wie. Sala wielka, z żelazną „kozą” w kacie, z mdłym blaskiem żarówki u sufitu. Tutaj siedzą dzieciaki rzędami, rodzice stoją wokół ścian. Nauczycielka w białym sweterku, Kaźmierczakówna, urodzona już tutaj, rodem z Poznańskiego. Czwarte pokolenie tych Kaźmierczaków wojujących o polskość na ziemi niemieckiej. O zachowanie języka, o zachowanie tej spójni, o której mówią pieśni, deklamacje dzieciaków. Pokazane nam w tak bogatym repertu-

arze — trudno uwierzyć, że to dorobek w tej „szkółce” dwuletni, dla niektórych dzieci nawet paromiesięczny. Miejsce to zowie się Wanne-Eickel. Niektórzy z dzieci byli już w Polsce, na koloniach letnich.

— Tym się bardzo poprawiła mowa. I prosimy, żeby ich jak najwięcej mogło jechać lato, zanim ze wszystkim nie wyruszymy i my! Tylko kiedy to będzie? Kiedy? — Znow nas pytają tak samo jak w Essen, w Bochum, a jak za chwilę w teatryku nad cuchnącą piwiarnią niemiecką. Teatrzyk zatłoczony po brzegi, oświetlony nad podziw w tym mrocznym kraju, wita nas oklaskami, okrzykami na cześć Polski, na cześć Prezydenta. Publiczność tym razem dorosła. Zebranie koła śpiewaczego, dzieci mają tylko występ na scenie. Jakże ubożuchne są te regionalne stroiki krakowskie, góralskie, zsyżwane domowym sposobem, bez wzorów, tylko z pamięci, z opowieści rodzinnych, nauczycielskich, że właśnie w Krakowskim są takie gorsiki, a na Podhalu takie „parzenie”. Ubożuchne też są i buty małych aktorów, z „przyszczypką”, z łąką na zółwice, widoczną z tego pierwszego.

honorowego rządu. Repertuar także skłcony z pamięci, z opowieści. Proszą o materiał sceniczny i świetliki z kraju.

Jesteśmy właśnie świadkami rozdziału pierwszej gwiazki, przysłanej przez całe społeczeństwo „dzieciom polskim w Westfalii” przy współudziale Ligi Kobiet, Czerwonego Krzyża, RTPD i Związku Nauczycielstwa Polskiego. Sześciu zapobiegliwych (widać z powodu choroby) odbiera te dary odmierzone, rozdzielone pod kontrolą „czynnika społecznego” (tj. komitetu rodziców i nauczycieli) w sposób skrupulatny, uczciwy, a uroczyście. Chude, małe rączki napróżno się, żeby objąć to całe bogactwo w tekturowym pudle, w torebkach papierowych. Kilo maki, makaron, puszczyki z mlekiem, konserwami mięsnymi. Trzeba wołać matki na pomoc z wpatrzonej w ten obrządek widowni, bo malec ani rusz nie wybrnie samodzielnie z tej sytuacji. Jest stremowany, oszołomiony tym bogactwem. To przecież pierwsza w ogóle pomoc żywnościowa dla naszych Westfalałów przesyłana im przez kogokolwiek z tego szerokiego, tak liścieściowego dla Niemców świata. I to przez kogo? Właśnie przez „nasz Kraj, naszą Matkę”!

Przypomina mi się harde powiedzenie na zebraniu w Bochum:

— I bez słowny byliśmy przez te wszystkie lata Polakami. Ale ta świadomość, że przecie Polska przyszła do nas, unosiła się o nas, zadbala o nas, dzieci — to podniosło nas na duchu w tych rozbitych zimnych domach. I dlatego przekazacie to tam po powrocie! Jakże się wywdzieczymy? Przecież nie mamy prócz tych rąk do pracy. I właśnie nimi chcemy już tam u siebie odbudowywać naszą Ojczyznę.

Tak zwyczajnie. Bez targów, bez podstępnych pytań plugawych insynuacji o „Matce, o której nie wolno mówić źle”, jak sobie od czterech pokoleń nakazali.

Wyliczyli sami dokładnie:

— 1300 kilometrów jest nasza Warszawa. Taka w gruzach, taka zniszczona! Wiedza o naszych ruinach, trudnościach, brakach, wysiłkach. Nikt im tam oczu nie mydli, że mlekiem i miodem kraj plynie, że pieczone gołąbki same lecą do gąbki, że czekają na nich gotowe szklane domy.

— A co mówią o Niemcach, robotnikach z tych samych hut i kopalń? Jak się do nich odnoszą? — pytali mnie po powrocie. — Czy się ci Niemcy czegoś nauczyli w ciągu tych trzech lat?

Uczciwie mogę powiedzieć: nie wiem. Nie pytałam ich po prostu o to. Byłaby w tym nawet jakaś nieprzystojność wobec ludzi „siedzących na walizkach”. I myślę, że ich samych to nie wiele obchodzi. Nie mają najmniejszego zamiaru przeciw tam zostać, nawet gdyby ci Niemcy „wyanieleli” z dnia na dzień. Ich obecność teraz tylko powróć do siebie, do kraju. Natężaliwem nam to nakazywali, że tak właśnie mamy to po powrocie przedstawić.

— Musowo osobiście, naszemu Ojcu — Prezydentowi Bierutowi. Że wytrwamy, że nie damy zniechęcić dzieci, żeby jak niemczaki do Matki-Ojczyzny wrócili...

W Bochum, w Essen, w Wanne-Eickel, w zarządzie Związku Polaków na Westfalii i Nadrenii. Prawie dosłownie, prawie jednakowo. Z naciskiem, że tak, a nie inaczej.

Przekazałyśmy. 15 stycznia w Belwederze Panu Prezydentowi ten jakby raport w imieniu 15 tysięcy polskich górników i hutników, zarejestrowanych na powrót do Polski.

Ludzi, jak sami powiadają, siedzących już tylko „na walizkach” w tych czarnych, rozbitych miastach i hutach niemieckich, które idą na trzy zmiany.

Zmiana na stanowisku naczelnika Woj. Wydz. Przem. i Handlu

Jak się dowiadujemy, nastąpiła ostatnio zmiana na stanowisku naczelnika Wydziału Przemysłu i Handlu w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim. Dotychczasowy naczelnik, inż. E. Kuliniński, piastujący to stanowisko od września 1945 r., zdał urządowanie w ręce p. inż. J. Ulatowskiego, dotychczasowego zastępcy naczelnika Wydziału Drogowego Dykcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu.

Wykrycie nielegalnej garbarni pod Poznaniem

Jak stwierdzono, Błaszczak posiada zezwolenie na wyprawianie skór owczych i króliczych, a wykorzystując okazję, wyprawiał skóry twardo, futrówki i wierzchnie. Skóry te następnie sprzedawał, nie wciągając uiszczanych sum do książki kasowej. Błaszczak prowadził przedsiębiorstwo na szeroką skalę, trudniąc się ponadto skupowaniem skór surowych od okolicznych gospodarzy, placąc minimalne ceny. Sprawę „rzutkiego” przedsiębiorcy oddano prokuratorowi. (m)

Winni eksterminacji robotników polskich Pierwszy proces niemieckich przemysłowców w Łodzi

Dnia 14 bm. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi pierwsza w Polsce rozprawa przeciwko przemysłowcom niemieckim, którzy odpowiadają będą za zbrodnie, popełnione w okresie okupacji. Na ławie oskarżonych zasiądzie dziewięciu dyrektorów i kierowników zakładów przemysłowych „Lohman-Werke” w Pabianicach z generalnym dyrektorem tych zakładów Haraldem Sudekiem na czele.

Dalsi oskarżeni to „Reichsdeutsche” Wolfgang Sternberg, Irich Franz Schreiber, Walter Thalenhorst, Kurt Kornik, Paul Boecken, Fritz Reuter oraz Volksdeutsche: Rudolf Rosenberg i Edmund Mund.

Zakłady Pabianickie, kierowane przez

tych przestępców, stanowiły filię koncernu zbrojeniowego w Bielenfeld. Wszyscy oskarżeni odpowiadają będą za systematyczną eksterminację robotników polskich, przymusowo zatrudnionych w „Lohman-Werke”. Akt oskarżenia zarzuca dyrekcji zakładów przeciążanie robotników nadmierną pracą, bicie ich i znęcanie się. Wszystkim oskarżonym zarzuca się również grabież mienia polskiego oraz przymusowe wywiezienie do Niemiec blisko 400 robotników-Polaków. Poza tym kilku oskarżonych odpowiadać będzie za wydanie w ręce Gestapo robotników — członków polskich organizacji podziemnych.

Pierwszy proces przemysłowców niemieckich przed polskimi organami sprawiedliwości wzbudza wielkie zainteresowanie.

Dochodzenia przeciw przestępcom hitlerowskim we Wrocławiu

Prokuratura Sądu Okręgowego we Wrocławiu prowadzi bez przerwy dochodzenia przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom i renegatom. M. in. toczą się dochodzenia przeciwko Białorusinowi Sawczukowi b. zastępcy burmistrza Baranowicz z okresu okupacji i późniejszemu sekretarzowi prezydenta hitlerowskiego marionetowego rządu białoruskiego — Ostrowskiego. Ponadto prowadzone są dochodzenia przeciwko b. burmistrzowi m. Baranowicz

z czasów okupacji, Aleksandrowi Rusakowi. Wszelkie wiadomości o zbrodniczej działalności Sawczuka i Rusaka należy kierować do Prokuratury Sądu Okręgowego we Wrocławiu, ul. Sądowa 1.

Wdowa po marsz. Ludendorfie zakłada partię polityczną

Prasa wiedeńska donosi, że amerykańskie władze okupacyjne w Stuttgarcie zezwoliły Matyldzie Ludendorff, wdowie po marszałku na założenie partii politycznej. Partia będzie nazywać się „Liga dla Inteligencji”, a na program jej składają się stare zasady Ludendorffa: „Wzwyżść narodu niemieckiego” oraz utworzenie Wielkich Niemiec.

Na marginesie należy dodać o niesłychanej inflacji niemieckich partii politycznych w strefach anglosaskich. I tak na przykład w samej Bawarii Amerykanie zgodzili się na utworzenie 17 partii wśród których istnieją takie jak: Partia Czynu, Liga dla wolności gospodarczej i Partia Federacji Niemiec pod przewodnictwem Bawarii. (PAP)

Falszerze dolarów przed sądem

Przed Wojskowym Sądem w Krakowie stanął Stanisław Wilk, Zdzisław Petrusiński, Adam Wołk i Kazimierz Kurzwil, oskarżeni o fałszowanie i puszczenie w obieg banknotów dolarowych. Oskarżeni skazani zostali na karę więzienia od 2 do 16 lat.

Paryż bez taksówek Lublin buduje własną radiostację

W Lublinie odbyła się konferencja Społecznego Komitetu Radiofonizacji Lublina, poświęcona zagadnieniu budowy nowej radiostacji w Lublinie. Społ. Komitet Radiofonizacji Lubelszczyzny rozpoczął zbierkę funduszy na budowę radiostacji w Lublinie. Wydane zostały znaczki 5- i 10-złotowe oraz cegiełki 500- i 1000-złotowe, dochód z których przeznaczony jest na budowę radiostacji. Jednocześnie zapoczątkowany został łańcuch ofiar. Z pomocą dla uzyskania funduszy przysłała też młodzież szkolna i Związek Harcerstwa Polskiego, organizując zbierkę makulatury i przeznaczając dochód na budowę radiostacji.

Wystawa czeskiej urbanistyki

W dniu 9 lutego otwarta zostanie w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa pn. „Czechosłowacka urbanistyka i budowa osiedli”. Na otwarcie wystawy przybywa do Polski w dniu 7 bm. pięcioletnia delegacja czzechosłowacka urbanistów i architektów, którzy wygłoszą kilka odczytów.

Akcja zbiorów maszyn poniemieckich na terenie Pomorza Zachodniego dała w wyniku około 1500 obrabiarek do metalu i drzewa oraz szeregu innych maszyn. Maszyny przekazano za pośrednictwem Centrali Technicznej odbudowującym się fabrykom państwowym.

Czy jesteś już członkiem „KLUBU DOBREJ KSIĄŻKI”?

Zapisy przyjmują wszystkie księgarnie. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”

Zapasy benzyny we Francji na wyczerpaniu

Rząd francuski wydał wczoraj zarządzenie nakazujące ściśle racjonowanie benzyny, celem uniknięcia całkowitego wyczerpania niewielkich już zapasów, zwłaszcza w okręgu paryskim rezerwy benzyny są tak małe, że zachodzi możliwość zupełnego sparaliżowania komunikacji samochodowej.

Ambasador francuski w Waszyngtonie Bonnet otrzymał instrukcje natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z władzami amerykańskimi w sprawie zakupu benzyny w St. Zjednoczonych. Jednakże rząd St. Zjednoczonych zamierza znacznie zmniejszyć eksport wszystkich artykułów związanych z produkcją ropy naftowej i wobec tego istnieje małe szanse, że Francji uda się uzyskać amerykańską benzynę na godziwych warunkach. (API)

Gen. Peron krytykuje politykę USA

Prasa donosi, że prezydent Argentyny, generał Peron, wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że Argentyna studiując plan Marshalla, Peron dał do zrozumienia, że Argentyna jest gotowa sprzedawać pszenicę jedynie w tym wypadku, jeżeli otrzyma odpowiednią cenę. Mówca podał, że z różnych stron wywiera się nacisk na Argentynę w kierunku obniżenia cen pszenicy, lecz jednocześnie żąda się za produkty przemysłowe wygórowanych cen.

W końcu generał Peron niedwuznacznie krytykował politykę Stanów Zjednoczonych, stwierdzając, że „należy raczej mniej mówić o planach, a więcej produktów wysyłać do krajów potrzebujących pomocy”. (PAP)

Orka na Pomorzu

Wyjątkowo pomyślna pogoda pozwoliła rolnikom na Pomorzu Szczecińskim na przeprowadzenie robót pólnych, dzięki którym zaorano w majątkach państwowych okręgu szczecińskiego m. in. 12 tys. odlogów.

Orka na Pomorzu

Akcja zbiorów maszyn poniemieckich na terenie Pomorza Zachodniego dała w wyniku około 1500 obrabiarek do metalu i drzewa oraz szeregu innych maszyn. Maszyny przekazano za pośrednictwem Centrali Technicznej odbudowującym się fabrykom państwowym.

Zawiązało się Akademickie Koło Sredzian. W skład Zarządu weszli: prezes Filipowski Jerzy, wiceprezes Konon Tadeusz, sekretarz Kujawianka Maria, skarbnik Krawczyk Alfons oraz członek Zarządu Wojciechowska Aleksandra. W ubiegłym tygodniu został zorganizowany „Wieczór Artystyczny”. Program obejmował śpiew, recytację, skecze i monologi. W części muzycznej wykazała duży talent Ewa Braunówna. Tak samo wyróżnił się autor satyr — aktualności Srody J. Pochopien. Konferansjerkę prowadził A. Krawczyk i J. Skowron. Akompaniował Jerzy Woźny. Sala przepelniona. Czysty dochód z imprezy przeznaczono na zapomogę dla najbardziej potrzebujących akademikow.

Kronika ostrowska

Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna, tel. 753.

Dyżury lekarzy: Nocny 6 bm. dr Szewczyk, ul. Kaliska 26; nocny 7 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1.

Z życia P. R. W. w Raszkowie. W ub. tygodniu ruchliwy Odrodek P. R. W. w Raszkowie wizytowany był przez Komendanta Pow. p. por. Rogalewskiego oraz referenta p. Malchowicza.

W tym samym dniu hufiec gminny PRW Raszków, liczący 86 junaków i junaków, zwiędził gospodarstwo wzorowe p. Kaźmierczaka w Moszczance. Gospodarstwo p. Kaźmierczaka uznane jest przez wojewódzkie władze rolnicze jako wzorowe gospodarstwo powiatu ostrowskiego. Junacki i junacy po zwiedzeniu wysłuchali fachowych uwag p. Kaźmierczaka, dotyczących prowadzenia gospodarstwa.

Hufiec PRW pod kierownictwem p. Jasika jako gminnego kierownika PRW i p. Drozdowskiego jako Komendanta rozwija się dobrze i przygotowuje młodzież fachowo do pracy na roli, wyrabiając w niej równocześnie teżynę fizyczną.

Kara za obrazę nauczycielki. W Chynowej, pow. Ostrow, zaszedł niemiły wypadek braku współpracy między domem a szkołą, który niestety znalazł swoje zakończenie aż w sądzie. Z powodu braku przygotowania dzieci do lekcji historii nauczycielka klasy VI p. Matuzówna zastrzymała dzieci na tzw. lekcji dodatkowej. Wobec zakazu stosowania kar cielesnych w szkołach był to jedyny dozwolony a równocześnie pedagogiczny środek kary za brak pilności. Nie podobało się to jednakże ojcu jednego z uczniów, rolnikowi p. Lince, który

Bilans pracy M.R.N. m. Rawicza

Termin ostatniego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej zbiegł się z trzecią rocznicą oswobodzenia miasta z okupacji hitlerowskiej. Z tej okazji przewodniczący p. Maciejewski wygłosił na wstępie okolicznościowe przemówienie, wyrażając zebranych wdzięczność za harmonijną i rzetelną współpracę w okresie ubiegłego trzeciecia.

Po uczczeniu pamięci poległych o wolność, radni wysłuchali sprawozdań organów wykonawczych rady za rok 1947. Z zadowoleniem usłyszeliśmy,

że kontrola gospodarki finansowej miasta wykazała racjonalne jej prowadzenie. Zastrzeżenia budzi nakaz władz nadzorczych zmniejszenia obsady personalnej do stanu przedwojennego. Powstały bowiem po wojnie nowe zadania samorządów i stał konieczność stworzenia nowych referatów. Likwidacja ich nie rozwiązała zagadnienia.

Reasumując sprawozdania, Komisja Kontroli wyraziła p. burmistrzowi Stefaniakowi i jego najbliższemu współpracownikowi pełne uznanie. (tat)

pożytecznej placówki, nie spoczął. Odwołano się do wszystkich organizacji społecznych, instytucji samorządowych, charytatywnych, do spółdzielczości i cel osiągnięto. Ziobek mieści się w domu PCK przy ul. Wolności 20, gdzie zajmuje kilka jasnych, wygodnych, higienicznie urządzonych lokali. Korzysta z niego w tej chwili 37 dzieci do lat trzech. Są to dzieci tych matek, którym praca zawodowa nie pozwalała na zajęcie się swymi pociechami.

Opiekę lekarską nad żóbkami sprawuje bezinteresownie p. dr Chmiel, który bada dzieci w regularnych tygodniowych odstępach. Utrzymanie żłóbka spoczywa w rękach Woj. Komitetu Opieki Społecznej i Oddziału PCK.

Dużą pomocą służą żłóbkowi szkolne Koła PCK w Szczurach, Tarchalach Wielkich i Topoli Małej, które dostarczają owoców i jarzyn, oraz Koła przy Szkole nr 5 i Gimnazjum Żeńskie w Ostrowie, które dostarczyły pewną ilość zabawek dla dzieci. Ziobek jednak stale potrzebuje pomocy społeczeństwa. (ch)

W służbie bliźniego

Z prac Konferencji św. Wincentego a Paulo w Śremie

Są organizacje, które rozwijają bardzo ożywioną i owocną działalność, o których pracy jednak nie wiele się mówi i mało kto wie; jakby w myśl hasła: „Niech prawica nie wie, co robi lewica”.

Do takich organizacji należy właśnie konferencja św. Wincentego a Paulo. Należy do niej na terenie mia-

sta Śremu 160 członkin, które opiekują się 41 rodzinami z różnych warstw społecznych. Formy pracy tej organizacji są bardzo różnorodne, wszystkie jednak dążą do jednego celu, mianowicie do opieki nad ubogimi i chorymi. Opieka ta jednak nie ogranicza się do spełniania jakichś biurokratycznych funkcji, ale opiekunka starając się podejść do swych podopiecznych z sercem i dobrym słowem, dbając nie tylko o ich stronę materialną, lecz również moralną.

Zebrań, kwesty, udział w kursach, wycieczki, pielgrzymki, przedstawienia, współpraca z innymi organizacjami o charakterze charytatywnym i z Opieką Społeczną — oto formy pracy, które bynajmniej nie wyczerpują jej bogatego repertuaru. Suma zaś 225 tys. złotych rocznego obrotu jest chyba dostatecznie wymowna, by zrozumieć, czego przy pomocy drobnych składek i kwest organizacja ta dokonała. A musimy przyznać, że jest to często praca bardzo niewdzięczna.

Nic więc dziwnego, że zarząd tej organizacji w osobach pp.: inż. Kołodziejkiej, Hussowej, Sadowskiej, Szczepskiej i Bartkowiakowej w dowód wdzięczności i pełnego zaufania został po raz drugi wybrany na bieżący rok. Należy się spodziewać, że praca zarządu przy gorącym poparciu społeczeństwa śremskiego będzie znowu owocna. (jh)

Dreszczyk grozy przeżyli myśliwi

podczas oławy na dziki

W lasach państwowych w północnej części powiatu mogileńskiego, odbyło się w ub. tygodniu polowanie na dziki. Do Szczepanowa zjechało się 21 wybitnych myśliwych, by choć częściowo położyć kres szkodom wyrządzanym rolnikom przez rozmnażające się coraz bardziej szkodniki. A stawały się one po prostu plagą Kopce z kartoflami, burakami czy brukwią atakowane były przez dziki codziennie. Gospodarze zaś, nie posiadając broni palnej lali się po prostu przeszkadzać stadom w żerowisku.

Z wielką więc ulgą przyjęli okoliczni rolnicy wiadomość o oławie. Przeczuły to również jakimś instynktem samobronnym dziki i w dzień polowania pozaszywały się gdzieś w wertepy tak, że po długim tropieniu zaledwie 2 sztuk, udało się skierować na linię

myśliwych. Jeden padł na miejscu, trafiony celnym strzałem gen. Strażewskiego z Poznania. Drugi natomiast, olbrzymi odnienć mimo otrzymania trzech postrzałów z ręk. dyr. Pohla, zerwał się i postanowił drogo sprzedać swe życie. Nie pomogła dalsza seria strzałów. Ramie rozwścieczone zwierzę, wysunawszy bojowo potężne szabliska puściło się w pogoń za myśliwymi.

W najgroźniejszym momencie położył dzika trupem pewien żołnierz, oddawszy do niego serię z automatu. Ubita sztuka ważyła 250 kilogramów. Jest to największy, dotychczas spotykany w lasach Wielkopolski okaz odyńca. Odstawiono go w całości do Poznania, celem specjalnego wyprawa. (wł)

Niezwykła para małżeńska

Oboje małżonkowie liczą razem 32 lata

W mieście powiatowym Lipnie, woj. pomorskie, mieszkał obywatel amerykański niejaki Antoni Wojtowicz, który na krótko przed wojną udał się ponownie do Ameryki. Pozostawił w kraju żonę i kilkulatniego synka Mariana. Wiosną ubiegłego roku 17-letni Marian Wojtowicz postanowił się ożenić. Zakochał się bowiem w 15-letniej Marii Kalinowskiej. Ponieważ jest on obywatelem amerykańskim, czyniono mu różne trudności. Potrafił je jednak przezwyciężyć. Fakt dokonany w postaci pięknego chłopczyka dopomógł mu niewątpliwie do zwycięstwa. Młoda para została połączona węzłem małżeńskim.

Po ślubie Wojtowicz odjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki, pozostawiając w kraju młodszą żonę

z dzieckiem. Jedną z gazet polsko-amerykańskich doniosła przed kilku dniami, że stał się on w USA przedmiotem wielkiej sensacji. Już w porcie nowojorskim witał go nie tylko ojciec, ale i liczni reporterzy, którzy przeprowadzili z młodym małżonkiem, ojcem 7-miesięcznego dziecka obszerny wywiad. Fotografie jego ukazały się we wszystkich dziennikach. Młody żonkoś i szczęśliwy ojciec zamierza w najbliższych tygodniach ściągnąć do Ameryki ukochane istoty t., żonę i synka. Przy pomocy swego ojca ma zamierzać usamodzielić się gdyż jest z zawodu mechanikiem. Gdy załatwi na miejscu wszelkie formalności paszportowe przyjedzie do Polski po swą rodzinę. (wł)

Niemiec — morderca

zawieszony na szubienicy

Inowrocław Wszyscy pamiętamy głośny proces przeciwko mordercy i katorż: Polaków. 28-letniemu Fritzowi Lüdtkie, który za swe „bohaterskie” wyczyny skazany został przez Sąd Okręgowy na karę śmierci.

Po oddaleniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej jak również nieskorzystania z prawa łaski przez Prezydenta Rzplitej — Lüdtkie, zawieszony na szubienicy — na terenie więzienia inowrocławskiego.

Zaznaczyć wypada, iż Lüdtkie był zagorzałym Polakożercą niszczył wszystko co polskie brał udział w mordowaniu Polaków na Kujawach, szczególnie zaś swoją gorliwością hitlerowską „odznaczał” się przy wysiedla-

niu Polaków w r. 1939. Sprawiedliwosci stało się zadość mo!

Pięciu robotników pod gruzami

Przy rozbiorce wypalonych domów w Poznaniu, przy ul. Krętej, ciągniony linami mur zwałił się nie tam, gdzie powinien, lecz w odwrotną stronę. Skutkiem tego pracujący przy sąsiedniej posesji robotnicy budowlani zostali zasypani. Straż Poznańska przybyła na ratunek i wydobyła spod gruzów 5 robotników. Czterech z nich doznało obrażeń wprawdzie ciężkich, lecz nie zagrażających życiu, natomiast piąty A. Olejniczak doznał wstrząsu mózgu i pęknięcia czaszki. W ciężkim stanie przebywa on nadal w szpitalu.

+

Dnia 5 lutego o godz. 6.45 zmarł opatrzony Sakramentami św., śp.

inż. Zbigniew Hryniewicz

Inspektor Lasów Państwowych
Sodalis Marianus

przeżywszy lat 47.

Msza św. odbędzie się w sobotę, dnia 7. bm., o godz. 9 w kościele parafialnym św. Jana Kantego ul. Grunwaldzka. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej w Górczynie

o czym zawiadamiają

żona z synem, matka i rodzina

3810

+

Dnia 4 lutego br. zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ojczulek, brat, szwagier i wujek, śp

inż. Leon Kwiatkowski

naczelnny dyrektor Zjednoczenia Przem. Waplnego w Jeleniej Górze
b. dyrektor fabryki wapna w Waplnie

Msza św. w sobotę, dnia 7. bm., o godz. 9 w Poznaniu w kościele św. Stanisława Kostki na Winiarach, po czym pogrzeb o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

w ciężkim smutku pogrążona

żona, córka i rodzina

Poznań, Jelenia Góra, Bydgoszcz, Warszawa, Toruń

3806

+

Dnia 4. II. 1948 zmarł, śp.

Stefan Szmyt

stud. A. H.

przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7. II. 48, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w niedzielę, 8. bm., o godz. 10 w kościele św. Michała na Łazarzu,

o czym zawiadamia

żona i rodzina

3802

Publiczne podziękowanie

Najświętszemu Sercu Jezusowemu, Matce Niepokalanej oraz Świętym Pańskim, za cudowne uzdrowienie z beznadziejnej choroby naszej mamusi

Rodzina Pasternaków

Konary. w styczniu 48 r.

3726

Dyrekcja Państwowego Kursu Mistrzowskiego Budowlanego w Poznaniu ul. Palacza 146 przyjmuje

dodatkowe wpisy na 6 miesięczny kurs

Wymagane świadectwo czeladnicze oraz najmniej trzyletnia praktyka w rzemiosłach budowlanych po nauce.

Uczniowie otrzymują stypendium miesięcznie w wysokości 3000 zł.

Nauka rozpoczyna się o godz. 16. Internat na miejscu.

3754

Potrzebny kompletny motor w dobrym stanie 110—140 KM na ropę do samochodu ciężarowego.

Zgłoszenia względnie oferty kierować do Powiatowego Zarządu Drogowego w Ostrowie Wlkp. ul. Wrocławska 22.

2b-89

Ogłoszenie

Z dniem 1 lutego 1948 r., dotychczasowa nazwa

„CENTRALA ODLEWÓW“

zmienia na:

„Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego Biuro Sprzedaży Odlewów“

Zarząd i siedziba bez zmiany:

Warszawa, ul. Mokotowska 12, tel. 8-50-21 i 8-50-22.

2b-88

Ostrzegam!

przed kupnem koni, które zostały skradzione. Za znalezienie względnie wskazanie adresu niżej podanych koni wynaczam nagrodę 20 000 zł. — Koń gniady „gwiazdka“ wysoki około 170 cm, wałach, obie tylne nogi białe „rok urodz. 1938. Na tylnym udzie wypalony znak podobny do V — Koń kłaski kara „gwiazdka“, tylna prawa pęcina biała, wysoka około 160 cm. rok urodz. 1941.

JÓZEF KURKOWIAK, Jasin
poczta Swarzędz

3722

Ogłoszenie

Okręgowa Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż jednorocznej i dwuletniej wikliny koszykarskiej w Nadleśnictwie Zegrowo (k/Smigla) z plantacji o pow. łącznej ca 40 ha.

Oferty należy składać do dnia 15 lutego br. w Dyrekcji Lasów Państwowych, w Poznaniu, ul. Gajowa 8/10, pokój 80 lub 71, z podaniem ceny za 100 kg na pniu, wzgl. za 100 kg wikliny ściętej loco wagon stacji załadowania.

Blizszych informacji co do sposobu rozliczania się kaucji udziela Dyrekcja L. P. pokój 80 lub 71.

2b-55

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Poznaniu

Sprostowanie

W związku z ogłoszeniem sprzedaży skórek lisów srebrnych w dniu 12 lutego 1948 roku w Poznaniu — Dyrekcja niniejszym podaje do wiadomości, iż sprzedaż skórek odbędzie się w oznaczonym terminie nie w formie przetargu ofertowego, lecz w formie licytacji ustnej.

Licytanci przed przystąpieniem do licytacji winni wykazać się dowodem złożenia w kasie D. L. P. w Poznaniu wadium w wysokości 30.000,— zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).

Pozostałe warunki sprzedaży bez zmian.

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Poznaniu

2b-56

Zespół majątków państwowych Leopoldowice, pow. Wrocław zatrudni

220 robotnic i robotników

sezonowych na warunkach umowy Zbiorowej Robotników i Pracowników Rolnych R. P.

Zgłaszać się w majątku państwowym Leopoldowice 2 km od st. kolej. Węgry na linii Międzyziesie—Wrocław.

Zabrać ze sobą koce i przybory do jedzenia.

2a-40

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Poznański — Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. Nr O. A. VIII — 1/62/47 Gorzów Wlkp. dnia 29. I. 1948 r. ob. Goldsztein Stanisław urodzony 29. V. 1929 r. w Warszawie, ul. Twarda 66, zamieszkały w Gorzowie Wlkp., ul. 30 Stycznia nr 26 m. 6, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Goldsztein na Złotowski. Za Wojewodę mgr T. Woźniak, Naczelnik Wydziału Ogólno-Administracyjnego. 2b-69

przetarg nieograniczony

na roboty instalacji centralnego ogrzewania w budynkach szpitali w Kępnie i Ostreszowie.

Słpe kosztorysy można otrzymać za opłatą 100,— zł w Starostwie Pow. w Kępnie, ul. Kościuszki nr 9 pokój 38, gdzie również są do wglądu w godzinach urzędowych projekty tychże robot.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na roboty instalacyjne ogrzewania centralnego należy składać w terminie do dnia 13 marca 1948 r. w biurze Starostwa Powiatowego pokój nr 25.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Wydziału Powiatowego na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę kosztorysu lub całkowite unieważnienie przetargu.

Starosta Powiatowy
(—) Scholl
Przewodniczący Wydziału Pow.

2a-39

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego ogłasza niniejszym przetarg na wykonanie urządzeń kanalizacji i wodociągów w budynku administracyjnym w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 7.

Ofertę w podwójnie zalakowanych kopertach należy złożyć z napisem „Oferta na wykonanie urządzeń kanalizacji i wodociągów — ul. Rzeczypospolitej 7“ do dnia

16. II. godz. 12,

w Wydziale Ogólnym Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego, al. Marcinkowskiego 27 II pr., gdzie też nabyć można wzory oferty za opłatą 200,— zł.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego do kasy Zjednoczenia wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Dyrekcja Zjednoczenia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

2b-87

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego ogłasza niniejszym przetarg na wykonanie robót centralnego ogrzewania w budynku administracyjnym w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 7. Ofertę w podwójnie zalakowanych kopertach należy złożyć z napisem: „Oferta na wykonanie robót centralnego ogrzewania“ — ul. Rzeczypospolitej 7“ do dnia

16. II. godz. 12,

w Wydziale Ogólnym Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego, al. Marcinkowskiego 27 II pr., gdzie też nabyć można wzory oferty za opłatą 500,— zł.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego do kasy Zjednoczenia wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Dyrekcja Zjednoczenia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów.

2b-88

Państwowe majątki rolne

wzorowymi ośrodkami hodowlanymi i gospodarczymi

W podzwignięciu i unowocześnieniu naszej gospodarki rolnej zainteresowane są najrozmaitsze czynniki. Bardzo poważna rola przypada Zarządom Państwowych Nieruchomości Ziemskich, gospodarującym majątkami rolnymi. Wypracowują one charakter podległych im domen i wprowadzają na nich nowe metody pracy. O działalności tych zarządów słyszy się niewiele, a przecież warto zapoznać się z ich dotychczasowym dorobkiem, który na terenie Wielkopolski jest już imponujący.

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich obejmuje swym zasięgiem tylko stare powiaty województwa poznańskiego, a więc bez Ziemi Lubuskiej. Podlega mu obecnie 326 gospodarstw o łącznym areale 109 tys. ha ziemi ornej. Przejęte majątki były na ogół do tego stopnia ograbione i zdewastowane, że należało by je raczej zaszerzować do ruin, aniżeli do żywotnych placówek agrarnych. Z jakim wysiłkiem i jakimi kosztami dźwigano je z upadku dowodzi najlepiej fakt, że na jako takie zagospodarowanie przejętych w ub. roku 44 gospodarstw, o łącznym obszarze około 12 tys. ha — P. N. Z. wydały sumę 200 milionów zł. Mimo jednak jest stwierdzić, że kwotę tę asygnowano już z własnych nadwyżek.

Dzisiaj wszystkie wielkopolskie majątki państwowe są ośrodkami produkcyjnymi i nie znajdujemy na nich ani jednego hektara ziemi niewykorzystanej. W całości kształci swej gospodarki przysparzają państwu coraz więcej dóbr. Fachowe kierownictwo przekształca poszczególne domeny na wzorowe ośrodki kultury rolnej, bądź wykorzystuje właściwości terenu dla zakładania placówek, wyspecjalizowanych w hodowaniu najodpowiedniejszego produktu wiejskiego na danym obszarze. Na odcinku tym dokonano już bardzo wiele.

W zakresie hodowli trzody chlewnej założono dwa ośrodki dla hodowania

importowanych do Polski świń rasy „wielkiej białej angielskiej”. Jest to najlepszy gatunek świń bekonowych. Kryje się nimi okazy miejscowe, a pierwsze krzyżówki dają najwartościowszy towar. 18 macior i 2 knury dały już przychówek w liczbie około stu prosiąt. W Drobinie w pow. leszczyńskim oraz w Marcinkowie Dolnym koło Żnina założono pierwszorzędną hodowlę uszlachetnionych świń krajowych.

Wiele uwagi poświęca się wyhodowaniu obór wysokowartościowym bydłem. Najwspanialszymi okazami sącczą są majątki w Mierzejewie k. Leszna, w Przyborówku pod Szamotami, Marcinkowie Dolnym i Czachowie w pow. gostyńskim. Przeciętny udój roczny krów rasy „biało-czarnej nizinnej” na tych majątkach wynosi około 6 tys. litrów mleka, a niektóre sztuki dają nawet po 8 tys. l. Trzy gospodarstwa państwowe prowadzą hodowlę owiec „merynoprykosów”. Łączna suma matek zarodowych w tych stadach wynosi około 820 sztuk, a pełna cyfra owiec dochodzi do 20 tysięcy. W Rogalinie zapoczątkowano hodowlę karakulów.

Wiele uwagi poświęca się wyhodowaniu i rozpowszechnieniu najodpowiedniejszych, dla naszych warunków, koni roboczych. W Stawianach, Szczepowicach, Słupi i Ostrowie Szlacheckim powstały hodowle uszlachetnionej rasy „poznańskiej”. Pełnej krwi oraz

połkrwi araby i angloaraby mają za zadanie wytworzyć silny i zdrowy typ gospodarskiego konia. W Gorzyczkach, Turwi i Plotowie hoduje się konie rasy „frydrychsborgskiej”. Na terenie Wielkopolski założono pięć specjalnych żrebieliarni, dla których szczególnie zdrowe okazy zakupuje się od rolników, Związku Hodowców Koni i ze stadnin państwowych.

Z polskiej wsi zniknąć muszą mało-wartościowe gatunki drobin. Zastąpią je płaki rasowe, przynoszące gospodarzom znacznie więcej korzyści i dochodu. O tym myśli się już dzisiaj i dlatego na licznych majątkach urządziła się fermi hodowlane dla kur, kaczek, gęsi, indyków... W Raszewach w pow. jarocińskim zgromadzono już 2 tys. kur „Leghornów”. Ferma wyposażona została w nowoczesne urządzenia i sztuczną wylegarnię. Podobną placówkę założono w Marcinkowie Dolnym. W Sarbiu, w pow. czarnkowskim, mnożą się „Sussexy”, wspaniałe i wielkie kury mięsne, które w przyszłości będą poważną pozycją w naszym eksporcie. W Długich Starych hoduje się „Włoszki kuropatwiane” — doskonale niośki, różniące się od Leghornów tylko barwą upierzenia. Tutaj również zapoczątkowano hodowlę kaczek „Pekin”, szczególnie cenionych na fermach amerykańskich. W Gołuchowie i Wituchowie powstały ośrodki hodowli indyków, a w Bugaju w pow. wrzesińskim zgromadzono kilka set nutrii dla celów zarodowych.

Równocześnie trwają prace nad wyprodukowaniem najwłaściwszych gatunków zbóż i okopowych dla naszych gleb. Na majątkach P. N. Z. zebrano już 26 tys. q nasion wykwalifikowanego żyta oraz 9300 q nasion uszlachetnionej pszenicy. Połowę tej ostatniej oddano na akcję siewną na Ziemi Lubuskiej. Majątki państwowe we Wielkopolsce obsiały kwalifikowanym żytem 8 tys. ha ziemi, co stanowi około 30% ogólnego obszaru, przeznaczonego pod zasiew żyta. Uszlachetnioną pszenicą obsiano 2800 ha, a więc prawie połowę wszystkich terenów, na których uprawia się wspomniany rodzaj zbóż. Specjalną hodowlę nasion zbożowych założono w Siemionce w pow. kępieńskim.

Srednie plony, uzyskane na majątkach państw, nie zadowalają jeszcze kierownictwa i fachowców, poszczególne jednak placówki mogą się jednak poszczycić bardzo dobrymi wynikami. Na niektórych majątkach sprzątnięto z 1 ha aż 400 q buraków cukrowych, w innych — 240 q ziemniaków, w jeszcze innych — 30 q pszenicy lub 24 q żyta. Biorąc pod uwagę brak obornika i odpowiednich gatunków nawozów sztucznych osiągnięte rezultaty muszą imponować.

W 128 czynnych gorzelniach P. N. Z. wyprodukowanych zostanie do maja br. — 7800 tys. l. spirytusu. Stanowi to nieomal jedną trzecią ogólnej produkcji, zaplanowanej dla majątków państwowych. W Szczepowicach uruchomiono odrestaurowaną krochmalnię i syropiarnię. Przerobi ona w tym roku około 20 tys. t ziemniaków. Zdolność produkcyjna tej fabryki dochodzi do 100 tys. ton przerobu surowca. Czynne są dwa młyny, a trzeci uruchomiony zostanie w b. miesiącu w Bugaju. W Dłoni pod Rawicem pracuje cegielnia i wyrabia w ciągu sezonu 950 tys. sztuk cegieł. Z torfowisk wydobyto w ub. roku 15 milionów kształtek torfowych, ale w tym roku produkcja ich potroi się i dojdzie do 50 milionów sztuk. P. N. Z. przyczynia się tym samym do zaoszczędzenia krajowi wielu tysięcy ton węgla. W Przygodzicach, Bugaju i Smolcu doprowadzono do porządku stawy rybne, a kilkanaście mniejszych względnie uporządkowanych stawów zaopatrzone w nowy narybek. Akcja ta pozwoliła w minionej jesieni postawić do dyspozycji władz naczelnych 1530 q karpia hodowlanego. Eksportowano go do Czechosłowacji.

W wyniku wzmoczonej pracy Zarząd Okręgowy P. N. Z. wykonał w terminie plan robót aż w 120 procentach i podciągnął tym samym inne okręgi. Z wielkopolskich majątków państwowych wysłano na Śląsk 20 tys. ton ziemniaków, a do Krakowa, dla zduszenia spekulacyjnych cen — odstawiono 2 tys. ton. Półtora tys. ton sadzianek poszło na eksport. W bieżącej chwili przechwytuje się w kopcach jeszcze 15 tys. ton ziemniaków, które wiosną użyte zostaną zgodnie z zarządzeniami władz centralnych. Poza tym wysłano na teren województw szczecińskiego i warmijsko-mazurskiego — 8 tys. ton zboża siewnego.

Wszystkie te cyfry budzą optymizm i dowodzą, że na wsi wielkopolskiej na odcinku państwowej gospodarki rolnej trwa wyteżona praca i że owoce jej stają się zastanawiające. Sektor państwowej gospodarki rolnej budził w swej początkowej fazie wiele zastrzeżeń dla swej całkiem nowej struktury, ale dzisiaj można już twierdzić, że dzięki osiągniętych wynikom nasze poczynania są słuszne i celowe.

TADEUSZ PASIKOWSKI

Ostatnie posiedzenie Rady ZZP

(z) Zjednoczenie Zawodowe Polskie odegrało doniosłą rolę w walce o polskość Śląska i Wielkopolski. Wojciech Korfiant jako kom. sarz plebiscytowy stwierdził, że odzyskanie G. Śląska jest w największej mierze zasługą ZZP. Jego też głównie zasługą była wysoka świadomość narodowa i społeczna setek tysięcy robotników polskich w Nadrenii i Westfalii.

W okresie międzywojennym Zjednoczenie Zawodowe Polskie było jedną z największych polskich central związkowych. Według Malego Rocznika Statystycznego z roku 1938 liczyło wtedy czterć miliona członków, co na owe czasy było bardzo dużo. Liczba ta wzrosła o kilkadziesiąt tysięcy członków Chrz. Z. Z. i Z. Z. „Praca”, które przystąpiły do ZZP. Odpowiednikiem politycznym ZZP było Stronnictwo Pracy (dawniej NPR).

Po wojnie ZZP nie wznowiło swej działalności. Jego członkowie i działacze włączyli się do jednolitego ruchu zawodowego.

Dnia 4 bm. odbyło się w Poznaniu ostatnie posiedzenie Rady ZZP. Obradom przewodniczył nestor tego ruchu prezes poseł Mańkowski. Wojewoda Stefan Brzeziński w swym przemówieniu stwierdził, że ZZP spełniło swoją rolę, a jego program społeczny jest realizowany przez obecnie jednolity ruch zawodowy. Po przemówieniach ministra Dł. Widy-Wirskiego i sekretarza generalnego Stronnictwa Pracy St. Idziora oraz ożywionej dyskusji Rada ZZP jednomyślnie powzięła uchwałę postano-

wiającą rozwiązanie formalnie jeszcze istniejących związków ZZP.

„Rada ZZP — brzmi jej uchwała — widzi w programie i polityce społeczno-gospodarczej jednolitego ruchu zawodowego i Rządu Ludowego realizację swego programu, zawierającego postulat nacjonalizacji kluczowego przemysłu i innych reform gospodarczo-społecznych, które zostały dokonane w Odrodzonej Polsce”. Toteż „Rada ZZP wzywa wszystkich członków i działaczy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego do najaktywniejszego udziału w życiu i pracy jednolitego ruchu zawodowego i wyraża przekonanie, że Centralna Komisja Związków Zawodowych i jej podległe władze związkowe w całej pełni korzystać będą z woli współpracy, uzdolnień i długoletniego doświadczenia działaczy ZZP”.

Poza tym Rada ZZP uchwaliła rezolucję stwierdzającą, że Leon Blum, przywódca prawniczych socjalistów francuskich, proponując umiędzynarodowienie bezspornie polskiego Śląska, zdemaskował się jako wróg Polski i polskiej klasy pracującej i jako agent międzynarodowego kapitału. W innej rezolucji Rada ZZP stwierdza, że Westfalacy, w swej masie wychowanek ZZP i NPR zawsze jawnie dokumentowali swoją polskość i swoją przynależność do narodu polskiego. Przeto Rada ZZP gorąco protestuje przeciwko określeniu przez angielskich mężów stanu Westfalałów jako Niemców polskiego pochodzenia i przesyła wiernej Polsce studenckiej rzeszy Westfalałów wyrazy gorącego uznania i serdeczne pozdrowienia.

Zakłady włókiennicze Ziemi Lubuskiej znacznie przekroczyły plany produkcyjne

Zielona Góra. Jak nas informuje przewodniczący Zw. Zawodowego Włókiennarzy p. Grzegorzcyk, zakłady przemysłu włókienniczego w rejonie Ziemi Lubuskiej i północnej części Dolnego Śląska przekroczyły w roku 1947 plan produkcji o 12 proc.

I tak wykonały plan procentualnie: Państw. Zakłady Przemysłu Włókiennego nr 18 w Zielonej Górze — 103,2 proc.; Państw. Zakłady Przem. Wł. nr 19 w Lubsku — 114,3 proc.; Państw. Zakłady Przem. Wł. nr 20 w Żeganiu — 106,9 proc.; Państw. Zakłady Przem. Lniarskiego nr 4 w Nowej Soli — 111,2 proc.; Państw. Zakłady Przem. Lniarskiego nr 13 w Żarowie — 106 proc.;

Fabryka Dywanów w Zielonej Górze — 113,6 proc.; Roszarnia Lnu w Wizinie (Radwanice) — 118,1 proc.; Centrala Odpadków — Przeróbka włosa i szczytyny w Nowej Soli i Bytomiu Odrzańskim — 118 proc.; Fabryka Pończoch i Skarpet w Gubinie — 128 proc.

W planie na rok 1948 przewiduje się przekroczenie co najmniej pięciokrotnie. Większy się ilość przewodników pracy. Na odcinku życia kulturalno-oświatowego nastąpiła znaczna poprawa. Szkoli się stale kierowników świetlic robotniczych i obowiązkowo prowadzi się walkę z analfabetyzmem.

(ade)

Nauczycielstwo awangarda demokracji

Obrazy nauczycieli socjalistów woj. poznańskiego

W sali obrad Wojewódzkiego Komitetu PPS odbyło się zebranie aktywów nauczycieli-socjalistów z terenu województwa poznańskiego. Po zagajeniu konferencji przez wiceprzewodniczącego Woj. Sekcji Nauczycieli PPS p. Jaszkiewicz, zasadniczy referat wygłosił delegat CKW PPS p. Zyglar, omawiając rolę nauczycieli-socjalistów w nowej rzeczywistości. Ostatnie rewolucyjne przemiany społeczne — stwierdził prelegent — nie zrosły się jeszcze z całością naszego społeczeństwa; rola nauczyciela-pedagoga jest więc tu szczególnie istotna, stanowiąc on winę awangardę demokracji, gruntować jej zdobycze i umożliwiać pełną realizację jej postulatów socjalnych.

Prelekcja wywołała ożywioną dyskusję, w której omawiano metody aktywizacji pracy, przygotowania do wyborów do Związku Nauczycielstwa Polskiego, konieczność podniesienia godności nauczyciela, sprawy młodzieżowe i szereg innych.

8 rodzajów szczepionek produkuje

Państwowy Instytut Weterynaryjny w Gorzowie

Jak już informowaliśmy, w Gorzowie powstał w sierpniu ub. r. Zakład Produkcji Szczepionek. Pierwszym lekiem, który zdobył sobie powodzenie, jest „Hyperton”, skoncentrowany roztwór soli fizjologicznej, bardzo skuteczny środek przeciwko morzysku u koni. W tej chwili w opracowaniu jest preparat przeciwko porażeniom porodowym u krów. Zakład pozostaje pod kierownictwem dra Tadeusza Kobusiewicza. Staram się współpracowników zakładu ukazać się szereg publikacji popularyzujących produkowane w Gorzowie szczepionki przeciwko chorobom zwierzęcym. Dokonuje się wielu doświadczeń, których wyniki zostaną n. e. b. a. w. ogłoszone.

W roku 1947 zakład wyprodukował: kultury różycowej 154 tys. ccm, szczepionki przeciwzłazowej 133 tys. ccm, przeciwrupnej 86 tys. ccm, autoszczepionki (Pasteurella Bowie) 1400 ccm. Łącznie z innymi wyprodukowano 16 900 ccm. Zakład dąży do rozszerzenia działalności produkcji: leków weterynaryjnych.

Wyczerpującej odpowiedzi udzielił prelegent i przewodniczący pierwszy sekretarz WK PPS p. Bartczak, a w sprawach młodzieżowych — przewodniczący WK OM TUR p. Polak. Zasadniczym punktem porządku dziennego konferencji było sprawozdanie zarządu za ubiegły kwartał, które wykazało stały wzrost wpływów Polskiej Partii Socjalistycznej na terenie nauczycielskim. Dokooptowano do zarządu Okręgowej Sekcji p. Dziem. doka z Poznania, p. Szeplak z Gorzowa i p. Kosmatkę z Gniezna.

Dokonano również wyboru 16 delegatów na krajowy zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Ulgi za przewóz cegły

Odbudowa miast uzależniona jest w znacznej mierze od dostawy materiałów budowlanych. Odbrymiego zapotrzebowania na cegłę, jakie się daje odczuć w kraju — przemysł nasz na razie nie jest w stanie pokryć. Sytuację ułatwia dostawa cegły rozbiórkowej z miast, w których odbudowa w ramach trzyletniego planu gospodarczego — przewidziana jest w mniejszym stopniu.

Dostawa cegły rozbiórkowej z terenów odzyskanych była dotychczas w dużym stopniu zahamowana. Przyczyną tego były wzrastające koszty robocizny i wysokie opłaty kolejowe za przewóz. Ministerstwo Komunikacji wydało obecnie zarządzenie, na mocy którego przy przewozie cegły rozbiórkowej stosowana będzie 40 proc. zniżka. Przyczyną się to niewątpliwie do ożywienia ruchu budowlanego, jak również pozwoli samorządom na uzyskanie większych dochodów, które przeznaczone zostaną na odgruzowanie miast. R. B.

Wol. poznańskie w planach przemysłu energetycznego

Inwestycje w zakresie energetyki będą w r. 1948 dwukrotnie większe. Przenoszą się na ten cel 9,3 miliardy zł. M. in. projektuje się szereg inwestycji na naszym terenie, z których na czoło wysunąć należy uruchomienie siłowni w Gorzowie oraz budowę linii wysokiego napięcia o mocy 110 tys. kilowatów Poznań — Gorzów — Starogard.

Nr 36

STRONA 3

Organ Biura Informacyjnego 9 partii

„O Trwały Pokój, o Demokrację Ludową“ nr 5

w języku rosyjskim i francuskim

już do nabycia w cenie 10 zł we wszystkich księgarniach i kioskach „CZYTELNIKA”.

3789

Wieprzobicie

nakłóre uprzejmie zaprasza Szanowną Klientelę oraz swych stałych Bywalców restauracja

Michał Dusik, Marsz. Focha 35

w sobotę, dnia 7 lutego 1948 r.

Lokal otwarty do godziny 5-tej rana

Doborowa orkiestra 3644 Wykwintna kuchnia

Motocykle: Puch 125 i FN 500

Nożyce krawkowe na zapęd do 3 mm

Wiertarkę stołową ręczną

Wózek transportowy do przewożenia ciężarów

Drut stalowy 6 i 8 mm

Drut ocynkowany twardy 3 mm

Blachę aluminiową 1 mm

Blachę dur-aluminium (odpady) od 1-3 mm

sprzedamy

Wytwórnia Wyr. Me'alowych

Poznań, Łacina 4 dawn. św. Rocha

Tel. 23-95 p1411

Potrzebny natychmiast dla przemysłu w mieście powiatowym

KSIĘGOWY

znający perfect księgowość przemysłową system przebitkowy.

Zgłoszenia z życiorysem tylko samodzielnych z podaniem warunków z ewtl. przydziałem miesz. fabrycznego do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod 2.84. p1430

Wolne posady

Gospoia rutynowana do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, energiczna, może się zgłosić w firmie T. Zak. Poznań, Rzeczypospolitej nr 2. p1427

Hafciarki

potrzebne (dobre sity) Sztabry paramenta kościelne

Irena Szałowa

Poznań, Skarbowa 23. p1456

Apteka blisko Poznania poszukuje magistra. Warunki dobre do omówienia. Oferty Głos Wielkopolski nr 3551.

Umiejętą gotować, zdrową, uczciwą dziewczynę, poszukuję na prowincję. Zgł.: Stęszew, Apteka, tel. 154. 3496

Ogrodnik samotny z praktyką na gospodarstwo potrzebny zaraz. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 3568.

Potrzebna dziewczyna do warsztygo zaraz, Wroniecka nr 11. 3654

Stolarzy budowlanych przyjmie stolarnia, Dąbrowskiego nr 78a. 3598

Potrzebny cholewkarz samodzielny. Libelta 14. Poznań. c621

Pomoc domowa potrzebna, osobny pokój. Winogrody nr 8. c605

Młoda, uczciwa, do prac domowych zaraz, Armii Czerwonej 5 m. 7. c601

Stróża nocnego do pilnowania składu wewnątrz. Krosienko, 27 Grudnia 10. 2a-36

Pracownik wykwalifikowany do wytwórnictwa turek damskich potrzebny. Kurlski, Poznań, Półwiejska 6. k351

Chłopiec szesnastoletni do pomocy potrzebny. Drogeria, ul. Dębicka 2. k350

Gospoia samodzielną potrzebną. Szczecińskiej 7a m. 2. 3639

Od 1-go marca 1948 roku wakuje stanowisko sekretarza w Zarządzie Miejskim w Dolsku, pow. Śrem. Zgłoszenia wraz z życiorysem i świadectwami pracy kierować należy do Zarządu Miejskiego. Burmistrz (—) J. Chmielewski. 2a-38

Książkowa biegła na prowincję do rozlewni piwa i wytwórni lemoniad z całodziennym utrzymaniem lub bez potrzeby zaraz. Oferty z podaniem życiorysu, świadectw i wymaganej pensji do „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 — pod „2,14”.

Poważne

przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje zaraz

księgowego

obznajmionego z prowadzeniem listy płac. Oferty nr 326 Czytelnik Armii Czerwonej 1. c623

Program audycji radiowych na niedzielę 8. 2. 48

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

7.00 Aud. por.: 7.05 Muzyka; 8.00 Dziennik; 8.20 Program; 8.30 Muzyka; 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych; 9.00 Transmisja nabożeństwa ze Skalki Poznańskiej; 10.00 Audycja regionalna; 11.00 Program lokalny na dzień bieżący; 11.02 Koncert żywych; 11.30 Pomoc Żywej; 11.35 Nadprogram; 11.45 Skrzynka ogólna; 11.57 Helina; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.30 „Między dawnymi i nowymi laty”; 13.40 „Niedziela na wsi”; 14.25 Chwila Biura Studiów; 14.30 „Wspomnienia myśliwego”; 14.40 Słuchowisko pt. „Świętoszek”; 15.25 „Z zagadnień wiejskich”; 15.45 Stulecie Wiosny Ludów; 15.55 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 16.35 „Jak zabawa, to zabawa”; 16.55 Aud. dla kobiet; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.35 Muzyka; 18.45 „Początek Murzyna”; 19.20 Wierszowana serenada; 20.00 Dziennik telefoniczny; 20.50 Lokalne wiadomości sportowe; 21.00 „U naszych przyjaciół”; 21.30 „Na muzycznej łące”; 22.00 Muzyka taneczna; 22.50 Wiadomości sportowe; 23.00 Ostatnia wiadomość; 23.15 Program na dzień następny; 23.20 Muzyka taneczna; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Hymn i koniec audycji.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Redaktor naczelny: Jan Zaglęski.

Tłoczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu — K-49432

Fachowców jajczarskich

poszukuje

prywatna firma eksportowa na dobrych warunkach.

kierownika działu jajczarskiego

2 kierowników zbiornic

6 inspektorów jajczarskich

Wyczerpujące spieszne oferty z odpisami świadectw do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „2,52”. p1410

Wykwalifikowana

kier. labor. kosmetycznego

z dypl. kosm. poszukuje odpowiedniej pracy w labor. kosm. lub gabinecie lekarskim.

Szczegółowe oferty „Kryształ”, Łódź 11, Piotrkowska 135 Urząd Pocztowy Poste-Res-tante. 2b-76

Pieniądz

300.000. — przystąpię jako ci-chy współnik do dobrze pro-sperującego przedsiębiorstwa. Oferty Głos Wlkp. nr 3752.

P. K. O. V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 6—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 / piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Absolwentka prawa szuka po-sady zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 3685.

Siła biurowa praktyczna, znająca księgowość, szuka posady. Oferty Głos Wielkop. nr 3719.

Piekarz-szofer samodzielny poszukuje pracy. Łaskawe oferty Głos Wielkop. nr 3701.

Księgowy poszukuje zajęcia popołudniowego. Oferty nr 605 „Czytelnik”. Focha 14. F274

Szofer monter, najchętniej o-sobowy. Oferty Głos Wielko-polski nr 3774.

Poważna instytucja, mająca siedzibę w mie-scie powiatowym, blisko Poznania, przyjmuje zaraz

5 mężczyzn do pracy biurowej

Kandydaci winni wykazać się co najmniej po-siadaniami małej matury wzgl. odpowiednią praktyką biurową.

Oferty z dokładnym życiorysem składać w „Głosie Wielkopolskim” nr 2a-41.

Nauka

Półośne kursy handlowe od 16. 2. Wpisz: Szkoła Przysto-bienia Handlowego, pl. Wol-ności 2. 3286

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Markinkowskie-go 2a. 3318

Lekcji fortepianu, język w. po-moc w nauce, księgowość u-dziela — Krasieńskiego nr 10 m. 2. p1380

Matura liceum, gimnazjum. Lekcje wszystkich przedmio-tów u magistra doktoranta — Kossaka 18 m. 3. 3680

Sprzedaże

Fortepian Bechstein, pierwszo-rzędny, okazjynie, Zygmunta Augusta 3 m. 3. p1404

Maszyny do pisania, liczenia, itp. naprawa i przeróbka na układ polski. Zakup sprzedaż. Wytwórnia „Suprema” inż. M. Suckewer, Łódź, Jaracza nr 40. 2b-31

Pracownia teczek, terek, portfel, Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36. 2b-29

Sienniki, worki, linoleum, cho-dniki, firany, ceraty, Pertek, Kraszewskiego 17. 2a-12

Linoleum, sienniki, rami do firan, dywany, Pertek, Kra-szewskiego 17. 2a-13

Samochołowe części, łożyska nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, Tel. 20-14. 2b-59

Taczki żelazne nowe dostar-czamy w każdej ilości. Unia Pożarnicza, Katowice, Andre-ja 2. 2b-44

Pianina markowe i do cwi-czeń. Zygm Augusta 3 m. 3. Kupno — sprzedaż — zamina-na. p1405

Uwaga! Najtańsze źródło za-kupu Hurtownia Włókienniczo-Galanterijna, Poznań, Żydow-ska 1, A. Rebaczyński, Ska, dawn. A. Łabędzka, poleca: z wia-snych wytwórni włoskiej we wszystkich rozmiarach i pło-ta krawieckie. Telefon 97-69. 3550

Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż, naprawa Piotr Pie-przycki, al. Markinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p1344

Futro karakutów duże, stan bardzo dobry, okazjynie sprze-dam. Pamiętkowa 21 m. 7. (Willa). c599

Szpiley do dachówek pierwszo-rzędne wykonane oraz pape-dachowa poleca w partiach drobnych części stale na skła-dzie. Leszczyński Dom Ekspo-rtu i Importu, Czesław Szydło-wski, Leszno, Gabr. Narutowicza nr 62/63. 2b-26

Szukaj posady

Fryzjerka damska, początku-jąca, poszukuje praktyki (z utrzymaniem) — Niedzielska, Czarnków, Tad. Kościuszki 22. 3602

Pomoc domowa do 3 osób — Reya 3 m. 10. 3601

Potrzebna dziewczyna przy-chodnia, czysta, uczciwa, Al. Markinkowskiego nr 16 m. 12. c608

Administrator na majątek roln.-warszy, na 407 ha po-trzebny od 1 IV, br. Oferty pisemne: ul. gen. Świerczew-skiego 25a. Kwaternistrz. 3616

Wanderer Reklamowy

4-cyl. po kapitalnym remoncie sprzedam. Wiadomości firma

Mrugalski Kapczyński Wrocław 9 tel. 51809 3718

Motor do setki „Sachs” starter sprzedam, wykupimy po-niemiecki — ul. Kąkic 3, po-dwórce (Rynek Łazarski). 3713

Sypialnia 12-żoga koryjska po-lerowana Graniczna 5, w po-dwórzu. 3739

Główna „Singer” nowa. Of. Głos Wielkopolski nr 3730.

Pianina pierwszorzędne mar-kowe również do cwi-czeń po-leca Skład Fortepianów. Ry-baki 28. p1471

Kamienie, wille komfortowe, wolnomy mieszkaniami takż, wypalone, różnych dzielnicach Poznania, domy handlowe w odbudowie, place budowlane, parcele poleca Hinz, Stary Ry-nek 16/17. p1459

WARSZATA STOLARSKI

w pełnym biegu. Miao-sto powiatowe. Zdo-ność zatrudnienia 10 ludzi. Kompletna ma-szynna na energię elektryczną. Wydzierżawie zaraz z powodu choro-by. Zgłoszenia do ad-ministracji Gł. Wlkp. Gniezno, Rynek 20 I p. 2b-74

KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA

MAGICZNE DZIAŁANIE Elikiru „ALMA”

ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPŁYNE ŁOKI, NIEOGRODZENIE TRWAŁE, WSPANIAŁE PAŁE ONDULOWANYCH WŁOSÓW. PEŁNA POWABU FRYZURA.

1 PRZED UŻYCIEM ELIKIRU ALMA

2 PO UŻYCIU ELIKIRU ALMA

3 PO UCZESANIU FRYZURY

Cena 150. — zł. 3 flaszki 300. — zł. Ilość towaru jest ograniczona, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze. Adresujcie: W. Pencak, & Co, Warszawa, skrytka pocztowa 68. Uwaga: płaci się przy odbiorze. 2b-40

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółd nr 8

Radio uniwersalne 6-lampowe sprzedam. Dąbrowskiego nr 41 m. 5. c626

Sprzedam większą ilość kapsli koronkowych bez wkładek. Ce-na najniższa. — Zdzisław Fin-dziński Myszaków, ul. Kościu-szki 34. 2a-42

Samochód DKW 4-osobowy sprzeda Główna Spółd. Samo-pomoc Chłopska Rogoźno Wlkp. 2a-45

Ubrania męskie, płaszcze, ka-nadyjki spodnie poleca po ce-nach hurtowych Polska Wy-twórnia „Sokół”, Łódź, Piotrkowska 79. 2b-75

Tapczany, fotole, materace najkorzystniej u fachowca — Koczyk, Szkolna 2. 2b-84

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam Kwiatowa nr 7 m. 8. k356

Kanapy rozkładane na 2 tap-czany łożka poleca Koczyk Szkolna 2. Zakład tapicarski. 2b-35

Cegły z rozbiórki. Strusia 2. 3732

Wózek dziecięcy na sprzedaż. Gen. Chłapowskiego nr 2 m. 8. k354

Radio nowoczesne, wózek-au-ko sprzedam. Strzelecka nr 14 m. 1a. 3698

WEŁNĘ, LEN I KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.

Filia: M Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. p1298

Sypialnia nowoczesna dobrym stanie. Zbąszyńska nr 9 m. 2. 3643

Samochód pociągowy 750 kg rejestracji okazjynie. Staszi-ca 11 m. 3. 3574

Reklamówki „Wanderer” je-dnostonową sprzedam. Of. Głos Wielkopolski nr 3740.

Wózek koszykowy, jak nowy, sprzedam, Długosza 28 m. 3. 3707

Bufet, kredens, sypialnia bia-ła, Madalińskiego nr 6 m. 21. c637

Aparat elektromedyczny masaż, diatermia 24 elektrody, Róża-na 5 m. 8. c628

Jadalnia dębowa okazjynie, inne nowe polerowane, wy-biór w sypialniach, tanio Żyto-wiak, Świętosławska 11. 2b-82

Wilczyca 1/2 roku, Łąkowa 13 m. 3. p1454

Trzy tonny ogumione, dwie 4—5 ton, jedna 1 1/2 tony — Drużbackiej 7. tel. 62-29. 3715

Kupna

Konie na rzeź kupuje Stani-sław Galkowski, Poznań, Zam-kowa 7. tel. 31-55 2a-14

Maszyny do pisania, liczenia kupie. Cz. Filipiak Poznań, św. Marcina 32. 2a-15

Łożyska kulkowe kupujemy stale każdą ilość Bracia Lil-pole, Szulc i Ska, Czerwonej Armii 4. p1166

Woski, parafiny, kałafonie, ku-pujemy każdej ilości. „Bewi”. Fabryka Techn.-Chemiczna, Poznań M. Focha 137 tel. 64-85. 2648

SREBRO

złoto, brylanty, kry-stały, porcelane, — przedmioty artysty-czne

kupuje

W. Kruk

27 Grudnia 2. p1272

Zamiana

Zamienię wyłączone wille z wolnym mieszkaniem Gdynia na dom mieszkalny z ogrodem ewtl. wyłączone z możliwie wolnym mieszkaniem w Pozna-niu. Oferty Głos Wielkopolski nr 2a-30

Zamienię pokój z kuchnią bli-sko centrum na 2 pokoje z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Oferty Głos Wielko-polski nr 3676.

2 pokoje kuchnią łożnią sa-modzielną sioneczną Rynek Łazarskim na 3 1/2 śródmieście — Jeżyce. Adres wskazać Głós Wielkopolski nr 3645.

Zamienię próżny frontowy po-kój używalność kuchni, łożni-ki, Wierzbice na pokój je-życe. Oferty nr 1987 „Czytel-nik”, Daszyńskiego 48. k357

Mieszkanie 3 pokoje w cen-trum Bydgoskiego zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 3772.

Zamienię pokój kuchnią łoż-nią na podobne, bloki ko-lejowe niewyłączone, Poznań, Rólna 29 m. 6. 3746

Wolne lokale

Dwa pokoje kuchnią korytarz. Zwrot kosztów. Kręta 5 m. 9. 3738

Pokój sytuowanemu panu. Of. Głos Wielkopolski nr 3682.

Kupujemy kaski motocyklowe. Dom Sportowy Poznań, św. Marcina 33. c615

Filatelizacji Poważniejszy zbiór znaczków europejskich kupie do 60 tysięcy zł. Oferty nr 310 „Czytelnik”, Armii Czerwonej nr 1. c607

Nikei (anody) kupuje Ślusar-nia, Piekary 4. c603

Parcele pod budowę lub dom wypalony kupię. Zgłoszenia: Tel. 29-92. p1419

Kupujemy kaski motocyklowe. Dom Sportowy Poznań, św. Marcina 33. c615

Filatelizacji Poważniejszy zbiór znaczków europejskich kupie do 60 tysięcy zł. Oferty nr 310 „Czytelnik”, Armii Czerwonej nr 1. c607

Restauracja „GAMBRINUS”

ulica Kantaka 7 — Tel. 37-20

zawiadamiamy, że w sobotę, dnia 7 bm. urządzamy

WIEPRZOBICIE

Polecamy specjalności domowego wyrobu.

2a-49

Aniela i Józef Skorupiński

Lakiery

Chemikalia, Artykuły Gospodarcze, Kosmetyki, Perłumy

poleca

DRUGERIA — ST. PIATKOWSKI właśc. Bolesław Piatkowski SKŁAD FARB Poznań, Półwiejska 4 — Tel. 40-76 i 85-42

Zakupimy silniki

1 silnik 2 KM 380 V

1 silnik 2,2 KW 380 V

1 silnik 4 KM 380 V trójkąt z przełącznikiem gwiazda trójkąt

1 silnik 6 KM 380 V trójkąt z przełącznikiem gwiazda trójkąt

1 silnik 12,5 KM 220/380 V pierścieniowy z roz-rusznikiem.

Wszystkie silniki na 1400 obrotów.

Pisemne oferty kierować do „Społem” Okręgowy Oddział Rolniczy i Przemysłowo-Rolny w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii nr 12, pokój 132. p1364

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

o1123 wykonuje fachowo i reperuje mistrz hafciarski

Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK** Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

Zguby

W dniu 1. II, br. zgubiono bu-cik dziecięcy (piócienny) oko-licy Górczyna, Uczciwego zna-lazcę proszę o zwrot. Anto-niewski, Kochanowskiego nr 1 m. 12. 3629

Skradziono świadectwo czeła-dnicze zawodu zdusińskiego na nazwisko Jan Garstecki z Leszna. p1432

Dnia 2 lutego godz. 9—10-tej zgubił kołnierż skunksowy pomiędzy Fabianowem a Juni-kowem. Uczciwy znalazca od-da za wynagrodzeniem, Sokoła 11 m. 3. 3704

Zaginął pies, spaniel, maści czarnej. Zwrot wynagrodze-nia, Ułańska 18 m. 5. 3678

Zagubiono wojskową służbową książeczkę żołnierską nr 64, wydaną przez RKK Królewiec, na nazwisko Wawrzyniec Zie-liński, st. sierż. F267

Skradziono kartę rozpoznawczą nr 524837 wydaną w Warsza-wie oraz legitymację OKZ na na-zwisko Krystyna Topolewska, Poznań. c609

Zagubiono kartę odzieżową, kartę rowerową na nazwisko Marian Koronka, zamieszka-ły w Bartodziejach, pow. Wagro-wiec. 2a-27

Zagubiono w drodze ze Zbą-szyna do Świebodzina odcie-nek zameldowania i inne do-kumenty na nazwisko Józef Stacewicz. 2a-28

Szuka lokalu

Lokalu parterowego ponad 30 m² na przemysł w śródmieściu poszukuje Oferty Głos Wielko-polski nr 3512.

2 pokoi kuchnią łożnią śród-mieście, zwrot remontu, poszu-kuje. Tel. 24-68. p1381

Jednołóżkowego mieszkania po-zukuje za zwrotem kosztów. Oferty Głos Wlkp. nr 3648.

Pokój umeblowany pilnie po-trzebny. Pierwszeństwo śród-mieście. Wypalacina. Oferty Głos Wielkopolski nr 3638.

Poszukuje pilnie mieszkania jednopokojowego z kuchnią względnie większego pokoju z oddzielnym wejściem. Zwrot kosztów remontu przejmuję. Oferty Głos Wlkp. nr 3457.

Poważne przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu poszukuje

SPECIALISTY obeznanego z listami płac, świadczącymi socjalnymi oraz innymi pra-cami biurowymi;

2 MŁDSZE sity biurowe do prowadzenia kartotek.

Posady do objęcia natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „2,167”. p1469

Mieszkanie jedno lub dwupo-kojowe kuchnią Zwrot remon-tu. Oferty nr 320 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. c617

Poszukuje 2 pokoi z kuchnią i wygodami. Remont. Oferty nr 312 „Czytelnik”. Armii Czer-wonej 1. c609

Szukam pokoju — zapła-ta czterechciana z góry. Oferty nr 319 „Czytelnik”. Armii Czer-wonej 1. c616

Uczeń poszukuje pokoju. cena obojętna. Oferty nr 317 „Czy-telnik”. Armii Czerwonej nr 1. c614

Kulturalna spokojna szuka po-koju. Oferty Głos Wielkopolski nr 3686.

Pokoju umeblowanego telefo-nem poszukuje student mate-rialnie niezależny (chętne ka-zary). Oferty nr 606 „Czy-telnik”. Focha 14. F275

Młody lekarz poszukuje ume-blowanego pokoju, najchętniej z pianinem. Oferty „PAR”, Ra-tajczaka 7 pod „2,166” p1468

Student spokojny poszukuje pokoju zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 3734.

Pan na poważnym stanowisku poszukuje pokoju umeblowa-nego. Oferty Gł. Wlkp. nr 3703.

Student wyższych lat medycy-ny szuka miłego pokoju. Naj-chętniej w śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 3699.

Dzierżawy

Garaże, ubikacje, warsztaty, plac do wydzierżawienia. Oferty Głos Wlkp. nr 3755.

Wydzierżawie gospodarstwo 23-morgowe przy stacji, blisko Poznania, martwym inwen-tarzem, objęcie 100.000, spiesz-nie. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 3657

Różne

Kolory nowe szyje, stare prze-bieram, Gielzowa, Matejki 47 m. 3. 3699

Filatelizatem bogaty wybór znaczków oraz przybory po-leca Dom Filatelistyczny, Jan Witkowski, Poznań, św. Mar-cina 18, I ptr. p1401

Matrymonialne

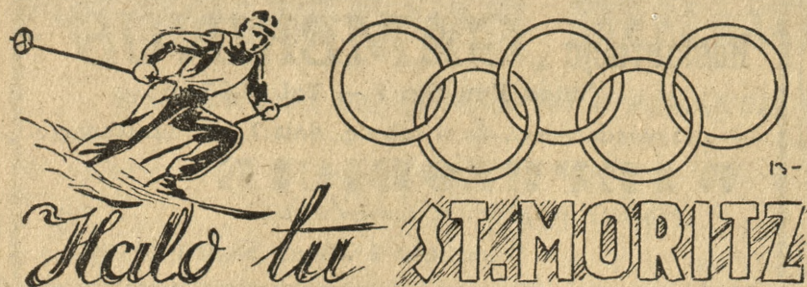
Panna, lat 28, przystojna, gos-podarna, lecz biedna sierota, z braku znajomości poszu-kuje kawalera lub wdowca z dzie-ciem do lat 37. Cel matry-monialny. Oferty Głos Wielko-polski nr 3635.

Szczęśliwie kolarzy małżeń-stwa, Koncesjonowana Poznań-ska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biu-letyn Matrymonialny” kwe-stionariusze. Założyć trzy znaczki, Poznań, skrytka 226. p1407

Wychowanka siostr zakonnych, lat 26, przystojna, wartości-o-wa, biedna, pozna pana mi-łego, inteligentnego z rze-zi-szkaniem. Wdowcy mile wi-dziani. Cel matrymonialny. Of. „PAR”. Ratajczaka 7 — pod „2,72”. p1421

Wychowanka siostr zakonnych

lat 26, przystojna, wartości-o-wa, biedna, pozna pana mi-łego, inteligentnego z rze-zi-szkaniem. Wdowcy mile wi-dziani. Cel matrymonialny. Of. „PAR”. Ratajczaka 7 — pod „2,72”. p1421



(Telefonem od specjalnego korespondenta sportowego redaktora E. Trojanowskiego)

Porażka hokeistów polskich z Anglią 2:7 (0:2, 1:1, 1:4)

W dniu wczorajszym hokeiści nasi rozegrali w St. Moritz mecz z Anglią, który miał dla naszej drużyny szczególne znaczenie, bowiem zwycięstwo zapewniłoby jej szóste miejsce. Polacy grali bardzo dobrze w pierwszych dwóch ter-

cjach, w ostatniej natomiast ulegli szybszym Anglikom. Bramki dla Polski zdobyli: Skarżyński i Lewacki.

BAL MUZYKÓW
uroczalony występami znanych artystów poznańskich odbędzie się w niedzielę, 8 bm., w auli Akademii Handlowej. Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godz. 21. — Dla artystów i muzyków opery, filharmonii oraz członków Zw. Zawod. Muzyków. Wstęp za okazaniem legitymacji. 2a-52

Pozostałe spotkania:

Kanada—USA 1:3
(3:4, 4:0, 5:2)

Austria—Włochy 16:5
(3:4, 6:0, 1:1)

Szwajcaria—Szwecja 8:2
(3:0, 3:1, 2:1)

W dniu dzisiejszym odbędzie się decydujące spotkanie pomiędzy Czechosłowacją i Kanadą, który sędziować będzie Polak Michalik.

Ostrze na ostrze

Miedzy nami magistrami

Pewien uczony magister przysłał nam niedawno list, wytykający błąd gramatyczny w tytule depeszy na drugiej stronie naszego pisma. Tytuł brzmiał „Pozdrowienia od Wolnej Grecji”, podczas kiedy każde dziecko wie, że przysłała się pozdrowienia z Szamotul, a nie od Szamotul.

Jesteśmy wprawdzie przyzwyczajeni do tego, że różne tygodniki, w uciążliwej pogoni za humorem, wylawiają pewne zabawne (zwłaszcza dla Krakowa i Łodzi) akcenty gwary wielkopolskiej z drobnych ogłoszeń „Głosu”. Niektórych bowiem specyficznych wyrażen celowo nie zamieniamy na język literacki, rozumiejąc, że nasz inwentar ma prawo do tego, aby był dobrze i szybko zrozumiany przez ziomków swojej sfery, bez względu na to, czy jego ogłoszenie wyda się reszcie czytelników zabawne, czy nie.



Tym razem jednak — patrzcie, jaka gafal! Błąd w redakcyjnym tekście, ba, w tytule! Znaną z gołębiego serca i lwiej odwagi cywilnej, nasz sympatyczny redaktor magister, podpisując się (n), zaraz uderzył się w piersi w imieniu kolegów z działu depeszego. „Przynajmniej rację. Przynajmniej — napisał smutno w notatce pt. „Racja, panie magistrze” — nie próbuję nawet tego poważnego błędu usprawiedliwić.”

A ja, uważając, spróbuję. Spróbuję przede wszystkim odnaleźć i przeczytać tę depeszę. „Przedstawiciel demokratycznej Grecji, Vasos — stoi zaraz w pierwszym zdaniu — przekazał zjazdowi pozdrowienia od Wolnej Grecji dla polskich kolejarzy” itd. A więc pan Vasos nie przywiózł swoich pozdrowień z Grecji, tylko przekazał pozdrowienia od kogoś innego, a mianowicie od swojego narodu, od Wolnej Grecji. Tak jak się przekazuje pozdrowienia od Ninki i Zintka.

I gdzie tu błąd? Wyobraźmy sobie, że nie chodzi o Grecję, ale o ciocię Kundzie. Czy nasi uczeni magistrowie? napisaliby wówczas: Pozdrowienia z cioci Kundzi? Dałaby im ciociunia! Gdy jesteśmy w Zakopanem, możemy wprawdzie nadać pod adresem Melci depeszę: „Pozdrowienie z gór zasyła Dziubdzius”, ale wolno nam też napisać: „Zasyła Ci pozdrowienia od gór”, gdyż i góry — w języku poetyckim — mogą kogoś pozdrawiać.

Toteż jeśli mój drogi kolega mgr (n) wraz z uczonym magistrzem korespondentem nadal „poważnie myślą o wprowadzeniu podatku od popełnianych błędów w naszej pięknej mowie” (może lepiej byłoby: od błędów popełnianych w naszej pięknej mowie), to radzę nie zecznąć od Wolnej Grecji, gdyż tam poważne błędy popełniają tylko monarchiści.

Jaski

magister magistrum
doktor nauk ścisłych
profesor sztuk niestosowanych

* Licentia poetica et felitonica.
Autorowi wiadomo, jak brzmi mianownik liczby mnogiej od słowa magister.

Na skutek uszkodzenia kabla, łączącego redakcję naszą ze St. Moritz ograniczamy się do podania najważniejszych wyników sportowych. Szczegóły znajdą Czytelnicy w numerze jutrzejszym.

Biegi narciarskie

Fraver Gratchen (USA) i Reinalter Edi (Szwajc.) zwycięzcami w kombinacji alpejskiej

Po raz pierwszy w historii Igrzysk uczestniczyły w kombinacji alpejskiej panie, które stoczyły zażartą walkę o pierwsze miejsce. Zwyciężyła Amerykanka Fraver Gratchen uzyskując łączny czas 1.17,2.

W konkurencji panów zwycięstwo odniósł Szwajcar Reinalter Edi w czasie 1.30,3.

Pierwszy złoty medal Włochów

W dniu wczorajszym Włosi wpisali się na listę zwycięzców olimpijskich, zdobywając przez Lino pierwsze miejsce w skeletonie w czasie 5.23,2.

Polonia świdnicka zdemaskowana

W dniu 30 stycznia br. przed Sądem Grodzkim w Krakowie odbyło się przesłuchanie świadka Markockiego Władysława w głośnej sprawie meczu piłkarskiego KKS (Poznań) — Polonia (Świdnica).

Markocki Wł., lat 28, z zawodu monter, zeznał pod przysięgą, że będąc w lipcu 1947 roku czynnym graczem Polonii w Świdnicy, w dniu 6 tego miesiąca był rezerwowym w meczu wyżej wymienionego klubu z KKS w Poznaniu i stwierdził, iż w meczu tym świdniczanie wystąpili z dwoma zawodnikami obcych klubów, a mianowicie: na środkowej pomocy z Kozubkiem Wincentym, zaś w ataku z Cichym Wojciechem. Pierwszy z nich podany był w protokole zawodów jako Kwaśniewski Tadeusz, drugi jako Kusz Hubert.

W związku z powyższym sprawa udziału KKS-u w rozgrywkach ekstraklasy zdaje się nie ulegać wątpliwości. (Mos)

Wszystko

o czym kobieta
pragnie wiedzieć
znajdzie w czasopiśmie

„Moda i Życie Praktyczne”

W23-18

Kiedy ruszy w bój piłkarstwo Wielkopolski?

Początek tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo POZPN przewidziany jest w poszczególnych klasach jak następuje. kl. A — 14 marca; B — 4 kwietnia, C — 21 marca br. (Mos)

Z działalności POZPN

Zarząd POZPN, chcąc podnieść ogólny poziom piłkarstwa wielkopolskiego, zwłaszcza na prowincji, zamierza w najbliższym czasie zaangażować na trenera objazdowego dotychczasowego trenera poznańskiego ZZK, p. Bródkę Franciszka. (Mos)

„Cichy Don”

w 16 000 000 egzemplarzy

Bilans wydawnictw radzieckich na rok 1947 wykazuje, że dotychczas opublikowano około 75 milionów tomów w dziedzinie literatury. Z klasycznych pisarzy rosyjskich najbardziej czytani są: Gorkij — 44 miliony egzemplarzy od Rewolucji Październikowej, Puszkina — 35 milionów egzemplarzy, Tolstoj — 26 milionów, Turgeniew — 12 milionów i Gogol — 11 500 000.

Spśród pisarzy zagranicznych radzieccy czytelnicy najbardziej cenią Diderota, Balzaca, Maupassanta i Goethego. Pełne wydania ich dzieł zostały opublikowane w Moskwie.

Radziecka prasa podaje jednocześnie, iż najbardziej czytany pisarzem nowoczesnym jest Michał Szolochow, którego arcydzieło „Cichy Don” rozeszło się w 16 milionach egzemplarzy.

Koło Rolników Studentów U. P.

urządza w sobotę, dnia 7 lutego br.

Jubileuszowy Wieczór Karnawałowy

w auli U. P.

Początek o godz. 21³⁰. Wstęp tylko za zaproszeniami, które nabywać można w sekretariacie Koła Solacz, Gołęcińska 7c oraz w Bratniej Pomocy U. P. Gra zespół kapelm. A. Ziomka. 3729

Natalia Kruszona-Bukowiecka

RUBIEŻ

19

Usielak i Brounellowa prowadzą rozmowę na temat stosunków mieszkaniowych w Rubieżu w pierwszych dniach po ucieczce Niemców.

Postawiła na stole dwie filiżanki kawy. Edmund nalewając do swojej mлека patrzył jak biel kłębi się w czerni, wypływa z dna i opanowuje barwę płynu.

— Nie umiem wyrazić swojej wdzięczności za wszystko co pani dla nas zrobiła — zaczął nieśmiało. — Wracając do Polski myślałem, że nie zastanę nikogo z rodziny, gdyż jedyną osobą z moich bliskich, która przeżyła wrzesień była Hanka, a ja już w początku 44 roku przewieziono z Oświęcimia do Ravensbruecku. Może sobie pani wyobrazić naszą radość, gdyśmy się dwa tygodnie temu spotkali w Łodzi i moją wściekłość kiedy mi opowiedziała o tym draniu. Czyniłem dziewczęcinie wyrzuty, jak mogła nawiązać bliższe stosunki z człowiekiem, którego nie znała ani miesiąc. Napewno pani nie udzieliłaby pomocy, gdyby wiedziała o jej grzechu?

— Odwrotnie proszę pana. Tym więcej bym się nią zajęła. Nigdy człowiek nie czuje się równie słabym jak wtedy kiedy wie, że zblądził. Za moich czasów ludzie grzeszyli zupełnie tak samo, może mieli tylko mniej okazji. Każdy z nas, każdy człowiek którego pan zna kryje przed światem jakieś wstydliwe fragmenty swego życia. Ja także panie Edmundzie — dodała wesoło — co w moich podeszłych latach wydaje się wprost śmieszne. Nie powiolen pan siostry potępić. Jest stokrót bardziej moralna od tych, które zachowując, wyłącznie z racji swojej brzydoty czystości ciała złośliwą intrygą, czy też kłamaniem miłością Boga szkoda duszy.

Pragnie mi się pan odwdziżyć? Przypomnę panu anegdotę bodaj — nie o jednym ze sławnych prezydentów Ameryki. Pożyczył on przyjacielowi w biedzie dolara a gdy ten wzbogaciwszy się po pewnym czasie, chciał mu go zwrócić, powiedział: „daj tego dolara najbardziej potrzebującemu z twojego otoczenia, a on z chwilą, kiedy osiągnie pieniądze, niech kolejno przekaże go innemu potrzebującemu. W ten sposób jedynym dolarem przybliży do szczęścia krąg ludzi”.

Moim zdaniem tak właśnie powinien wyglądać wdzięczność na świecie. Musiał pan zauważyć że rzadko ma się w życiu okazję podziękować właśnie tej osobie, która uczyniła nam dobro. Natomiast co krok napotyamy nieznaną lub obojętną nam ludzi wzywających pomocy.

Ciekawe doświadczenia lekarzy radzieckich

W moskiewskim Instytucie traumatologii i ortopedii dokonano w tych dniach kilku śmiałych operacji przeszczepienia tkanek. Jedną z tych operacji dokonał prof. Mekelson na inwalidzie wojennym, któremu musiano amputować język. Stosując metodę opracowaną przez uczynego Filatowa, profesor przeszczepił kawał skóry na miejsce amputowanego języka. Wynik operacji był tak pomyślny, że pacjent wkrótce odzyskał mowę.

Jeszcze jednym osiągnięciem w dziedzinie chirurgii plastycznej jest opracowana przez Instytut metodą przeszczepienia sztucznych palców. Do operacji tej używa się miękkich tkanek przeszczepionych na podstawie metody Filatowa, przy czym chrząstki są zachowane i używa się ich jako podstawy. Sztynność i bezwład stawów leczy się za pomocą zastrzykiwania specjalnie spreparowanego ciała szklistego. Metoda ta okazała się najbardziej skuteczną.

Fizjologowie radzieccy bardzo cenią sztuczne nogi, które produkuje Instytut. Są one tak skonstruowane, że mogą zginać się w stawach, jak normalne członki.

Niedawno utworzono w Instytucie nowe laboratorium, w którym prowa-

Nie wzoruj się na zimie,

która tym razem nic sobie nie robi z wszelkich terminów, lecz w przepisany czas — do 9-go lutego — śpiesz odnowić los do II klasy 52-iej Loterii. Inaczej los twój przejdzie w inne ręce i kto inny wygra przeznaczony dla ciebie milion.

BURZA ARKTYCZNA

nad Nowym Jorkiem

Wczoraj w nocy i dziś nad ranem nad Nowym Jorkiem szalała burza arktyczna, która spowodowała niesłychanie silne opady śnieżne. Ślizgawica i śnieg sparaliżowały komunikację w Nowym Jorku.

dziane będą badania nad chemicznymi i fizycznymi właściwościami ozokerytu, stosowanego skutecznie w czasie wojny przy leczeniu ran.

Laboratorium stomatologiczne prowadzi badania nad wstawianiem kościastych zębów. Została opracowana specjalna metoda, według której lekarz przymocowuje kościasty ząb do dziąsła po usunięciu chorego zęba i skazuje pacjenta na pewien okres diety. Doświadczenia kilku lat wykazały, że ząb ten silnie wrażliwa w szczękę i można się nim posługiwać, jak zębem normalnym.

Śmierć O. Wrighta

(Ss) W tych dniach zmarł w Dayton w Stanach Zjednoczonych — znany pionier lotnictwa i konstruktor licznych samolotów — Orville Wright.

Orville wraz ze swym bratem Wilburem po raz pierwszy (po Aderze) wznieśli się w przestworza na aparacie cięższym od powietrza. Było to prawie pół wieku temu. Wilbur zmarł jednak stosunkowo wcześnie, bo w roku 1912. Pierwsze loty odbywały się na szybowcach. Zbudowali też bracia Wright jako jedni z pierwszych — silnik spalinowy dla samolotów, dokonując szeregu pomyślnych prób.

Orville Wright do ostatnich czasów poświęcał się pracy w dziedzinie lotnictwa.

świecie istnieje jedynie wobec śmierci.

— I wobec życia. Narodziny każdego człowieka są identyczne.

— O tym kobiety mogą lepiej wiedzieć. Widzi pani, ten mój przyjaciel był ateistą. Kiedyś powiedział mi, że chciałbym tak żyć, aby nie skrzywdzić nikogo. Wyśmiał mnie, nazywając kapitulantem. Gdy taki ogrom krzywd na świecie, twierdził, hasło „nie będę krzywdził” już jest pomocą udzieloną krzywdzicielom. Należy wypisać motto: „Żyć tak, aby walczyć z każdą krzywdą”. Jest to nierównie trudniej, ale wtedy dopiero życie nabiera wartości. A przed śmiercią odezwał się, między nami nie było żadnej różnicy. Ty wierzyłeś w Chrystusa, ja wierzyłem w nicłość. Oba nasze odmiennie poglądy przyjeżdżały tylko po to, żebyśmy łatwiej mogli zmieścić życie. Ludzie kruszą kopie o swoje zapamiętania, a każdy z nich jest taki sam, zawsze ze strachu w coś wierzy, licząc, że wiara ta go ochroni przed niebezpieczeństwami i ułatwi spokojną śmierć.

Stąd wniosek, że jakość wierzenia jest obojętna, tylko forma jego ma znaczenie, jak daleko zabiega się o życie bliźnich i czy sprawia im ból, czy radość.

Jestem zbyt młody, abym mógł dzisiaj ocenić ile prawdy było w tych słowach. Zachowałem jednak Gustawa w pamięci jako najbardziej szlachetnego człowieka, którego miałem być zaszczyt przyjaciele.

— Wymienił pan jego imię, czy mogłabym się dowiedzieć nazwiska?

— Ależ naturalnie, chciałem jeszcze na zakończenie pani powiedzieć że miesiąc temu zaręczyłem się z jego siostrą. Nazywał się Szydłowski.

— Boże mój — krzyknęła Brounellowa. — Odrzućmy przecudnie, że o nim mowa Czy pan wie, że ja jestem Szydłowska z domu i Gustaw był rodzonym synem mego brata. Teraz pan jako przyszły mąż mojej bratanicy zyskał nową krewną. Drogie dziecko, pozwól, że cię ucałuję w czoło, co starej ciotce wolno. Z którą się żenisz, z Zosią czy z Katarzynką?

— Z Zosią.

— Dobrze robisz, choć brzydka, ale mądrzejsza od siostry. Podobna uosobieniem do Gustawa.

— Prawda — uśmiechnął się Edmund. — Jestem tak zakłopotany nową sytuacją proszę pani że nie wiem, jak się mam zachować.

— Mów mi ciociu Jakże to?

Wkrótce będziemy skłócani. Gdyby ktokolwiek z przedwojennych znajomych dostrzegł w twarzy Anny Brounellowej żony znanego przemysłowca warszawskiego, szczególnie radość na wiadomość o zaręczynach jej bratanicy panny Szydłowskiej z jakimś tam ni wu ni connu Usielakiem, nie wierzyłby własnym oczom.

(Ciąg dalszy nastąpi)